

ZALÓŻENIE PALACOWO-PARKOWE  
W CHOROŚCZY  
woj. białostockie, pow. białostocki

opr. Elżbieta Żytko

październik 1962.

Do użytku Działu Dokumentacji Naukowej PP "Pracownia Konserwacji  
Zabytków"

## S p i s   t r e ś c i

- I. Bibliografia ..... 1
- II. Omówienie najważniejszych materiałów ikonograficznych, archiwalnych i bibliograficznych dotyczących pałacu. 2  
kartografia /2/; pomiary z w.XVIII /2/; ikonografia /3/; archiwalia /3/; opracowania /4/
- III. Topografia pałacu choroskiego ..... 5  
Sytuacja /4/; przynależność administracyjna w ciągu wieków /5/; wykaz właścicieli /6/
- IV. Historia pałacowo-parkowego założenia w Choroszczy 7  
Dane dotyczące budowy i kształtowanie poszczególnych elementów założenia w latach 1729-71 /7/; Choroszcz w latach 1771-1898 /15/; Dzieje założenia w w.XIX /16/; podsumowanie dziejów budowy /16/
- V. Opis zabudowań pałacowych przed ~~raz~~ rozpoczęciem prac rekonstrukcyjnych. Próba odtworzenia stanu pierwotnego ..... 18  
Stan w r.1961 /19/; rekonstrukcja założenia /19/; rekonstrukcja kształtów pałacu /18/; wnętrza pałacu w w.XVIII /21/; oficyny /22/; pawilony /25/; zabudowania pomocnicze /28/
- VI. Analityczny opis perku pałacowego. Próba rekonstrukcji jego XVIII-o wiecznego schematu ..... 29  
Opis perku w stanie obecnym /29/; próba rekonstrukcji założenia w w.XVIII /30/; obiekty architektury i rzeźby /35/
- VII. Wartości artystyczne i zabytkowe zespołu ..... 40  
Pałac jako obiekt dla sztuki w w.XVIII typowy a zarazem unikalny /40/; związki z architekturą francuską /41/; park jako element podnoszący wartość zespołu /41/
- VIII. Przypisy ..... 43
- IX. Aneksy ..... 51

I. Spis bibliografii

1. E. Baliński i T. Lipiński, "Starożytna Polska", II. Warszawa 1846, s. 1319.
2. B. Chlebowski, "Słownik geograficzny", I. Warszawa 1880, s. 200 /sub Miastek/ i s. 633 /sub Choroszcz/.
3. Z. Gloger, "Letni dworki w Choroszczy", KŁOSY 1874, nr 476, s. 99.
4. "Wielka Encyklopedia Powszechna Olgelbrandta", t. XII, Warszawa 1893, s. 319 /sub Choroszcz/.
5. A. Mackiewicz, "Miasteczko Choroszcz", LITWA I RUS' 1913, z. 6, s. 40 i nast.
6. A. et H. de Montfort, "Pologne", Paris 1939, s. 234-9.
7. J. Glinka, "Choroszcz - letnia rezydencja hetmańska w XVIII stuleciu", BMS 1938 nr 2, s. 177 i nast.
8. St. Łoss, "Architekci i budowniczowie w Polsce", Warszawa 1954, s. 355 /sub Choroszcz/, s. 146 /sub Klenn/ i s. 149 /sub Knöffel/.
9. G. Ciołek, "Ogrody polskie", Warszawa 1954, s. 77.

II. Omówienie najważniejszych materiałów ikonograficznych  
archiwalnych i bibliograficznych dotyczących pałacu.

Aczkolwiek historyczne przedstawienia pałacu choroskiego są niezbyt bogate, znaleźć można jednak wśród nich materiały ikonograficzne wszystkich typów i o pierwszorzędnym znaczeniu: materiały kartograficzne, pomiarowe oraz przedstawienia graficzne i fotograficzne.

Ogólna sytuacja zespołu pałacowego na początku XIX wieku zobrażona została na rękopiśmiennej Mapie Prus Południowych i Wschodnich Sotzmana, wykonanej w 1807 r. w Berlinie, a przechowywanej w zbiorach AGAD w Warszawie<sup>1</sup>. Sytuację zespołu pałacowego przed 1932 r. obrazuje sytuacyjny rysunek pomiarowy zatytułowany "Choroszcz, plan rezydencji /rekonstrukcja/", publikowany przez dr J. Glinkę<sup>2</sup>, a oparty zapewne o pomiary zabudowań pałacowych wykonane w 1931 r. przez inż. arch. Wł. Borawskiego i inż. arch. M. Keymena i niestety zaginione<sup>3</sup>. Uzupełnienie cytowanego rysunku pomiarem najważniejszej, przylegającej do pałacu od płu. części parku stanowi "Plan części parku" wykonany przez dr J. Glinkę w 1938 r. na podkładzie pomiaru wód wykonanego w 1931 r. przez technika Władysława Iwanowicza<sup>4</sup> i również zaginionego.

Wśród przedstawień budynków pałacowych rola dokumentu o największym znaczeniu przypadła cyklowi 9-ciu XVIII-o wiecznych rysunków pomiarowych korpusu pałacowego /2 elewacje i 2 rzuty/ oraz oficyn /oficyna "kuchenna" - elewacja frontowa i 2 rzuty, oficyna "kuchenna" - 2 rzuty/, przechowywanych do ostatniej wojny w zbiorach Gabineta Rycin UW i reprodukowanych przez dr J. Glinkę<sup>5</sup>. Wszystkie te rysunki jednolite, jeśli idzie o wykonanie i według wszelkiego prawdopodobieństwa powstałe w tym samym czasie<sup>6</sup>, mające na pierwszy rzut oka cechy rysunków projektowych, trzeba jednak w wyniku konfrontacji z dokumentami archiwalnymi i opartą o nie historią budowlaną pałacu, uznać za inwentaryzację pomiarową zespołu<sup>7</sup> i datować na okres po

1763 r.<sup>8</sup> Za najpoważniejsze argumenty przemawiające za takim właśnie charakterem owych rysunków uznać należy wiadomości archiwalne o dodaniu w trakcie budowy pałacu, przed 21.VIII, 1758 r. nie uwzględnianej w projekcie ławy kamiennej pod lukarną nad ryzalitem fasady p.n. pałacu<sup>9</sup>, ławy widocznej na odpowiednim z omawianych rysunków, oraz wiadomość o zmianie ukształtowania wnętrza pałacowych w trakcie realizacji, przed 10.IX.1758 r.<sup>10</sup>, mianowicie o zastąpieniu naroży projektowanych jako wyokrąglone przez naroża o zarysie kąta prostego, takie jakie widoczne są na omawianych rzutach pałacu.

Materiały ikonograficzne dotyczące pałacu są raczej skąpe. Z w. XIX zachował się jeden tylko widok pałacu od strony dziedzińca, uwzględniający oprócz korpusu pałacowego obie oficyny /wykonany przed 1874 r.<sup>11</sup>, a cenny przede wszystkim ze względu na fakt, że jest on jedynym widokiem pałacu po jego XIX-o wiecznej rozbudowie/, a z w. XX, z okresu międzywojennego cykl fotografii dr J. Glinki ukazujących ruiny pałacu oraz fragmenty parku<sup>12</sup>.

Jeśli idzie o materiały archiwalne dotyczące założenia choroskiego, to są one bardzo liczne i o pierwszorzędym znaczeniu, ważnym, że pochodzą przede wszystkim z okresu powstawania założenia. Skupiają się one prawie wyłącznie w zbiorach warszawskich, w Archiwum Głównym Akt Dawnych, głównie w zespole Archiwum Roskiego /w olbrzymiej korespondencji Branickich i ich oficjalistów/, przy czym na szczególną uwagę zasługują dwa szczegółowe Inwentarze pałacu z 1768 i 1772 r. niemal identyczne z sobą, poza tym że późniejszy z nich obejmuje również założenie parkowe. Drobnie i pozbawione większej wartości dane do Choroszki znaleźć można jeszcze w innych zespołach archiwalnych w warszawskim AGAD /Zbiór Anny Branickiej, Archiwum Branickich z Białegostoku, Archiwum Radziwiłłów z Nieświeża/ oraz w krakowskich Zbiorach Czartoryskich. Na podkreślenie zasługuje fakt, że w dość bogatym archiwum parafialnym<sup>m</sup> w Choroszce nie ma materiałów dotyczących pałacu.

Natomiast jedyna publikacja o charakterze źródła drukowanego,

uwzględniająca marginalnosowo pałac choroski, to "Pamiętniki króla Stanisława Augusta", wydane w języku francuskim w Petersburgu w 1914 r.<sup>13</sup>

Jeśli idzie o opracowania omawiające zespół choroski, to są one dość nieliczne. Krótsze lub dłuższe ale na ogół pozbawione większej wartości wzmianki o pałacu w Choroszcy i otaczającym go parku pojawiają się w publikacjach ogólnych, przeważnie XIX-o wiecznych<sup>14</sup>. Najstarszy artykuł o charakterze monograficznym, to Z. Glogera "Letni dworzec w Choroszcy"<sup>15</sup> pozbawiony większej wartości, jeśli idzie o historię powstawania pałacu, natomiast zawierający ciekawe i raczej wiarogodne wiadomości do dziejów założenia w w. XIX. Pierwszą próbę stworzenia monografii pałacu stanowi artykuł dr J. Glinki "Choroszcza letnia rezydencja hetmańska w XVIII stuleciu" opublikowany w BHS w 1938 r. Zawiera on omówienie sytuacji zespołu choroskiego i jego roli w otaczającym krajobrazie obok próby analizy architektonicznej i ~~stylistycznej~~ stylistycznej założenia połączonej z sumaryczną charakterystyką ukształtowania wnętrza oraz charakterystyką parku, podejmuje po raz pierwszy problem datowania zespołu jako całości określając czas jego powstania na lata po 1730 a przed 1740 r. Wartość artykułu podnoszą opublikowane przy nim XVIII-o wieczne rysunki pomiarowe, zaginione podczas ostatniej wojny, oraz zawarte w aneksie dane do dziejów pałacu przed 1939 r.<sup>16</sup> o charakterze unikalnym, w chwili obecnej nie do odtworzenia.

Natomiast jeśli idzie o samo założenie ogrodowe w Choroszcy, to jego krótką lecz wnikliwą charakterystykę znajdujemy w G. Ciołka "Ogrodach polskich" wyd. w 1954 r.

Reasumując powyższą charakterystykę prac publikowanych, oraz materiałów archiwalnych i ikonograficznych można stwierdzić, że zwłaszcza te ostatnie są dostatecznie liczne i wartościowe, by w oparciu o nie podjąć próbę zarówno odtworzenia stanu pierwotnego obiektu, jak i skomplikowanych dziejów jego powstawania.

### III. Topografia pałacu choroskiego

Zespół pałacowy w Choroszczycy usytuowany w w. XVIII w odległości ok. 1 km. na zachód od miasteczka, poza jego obrębem w chwili obecnej leży na zachodnim krańcu Choroszczycy, wtopiony w zespół zabudowań szpitalnych.

Jeśli <sup>Wł</sup> kierzyć Sotzmanowi, z założeniem pałacowo-parkowym sąsiadować od pld.-wsch. trakt wiodący na wschód poprzez miasteczko ~~Choroszcz~~ Choroszcz do Białegostoku, a poza pzn.-wsch. krańcem parku skręcający na zachód do najbliższych wsi: Żółtek i Złotorii. W pobliżu założenia pałacowego rozpoczynał się również inny trakt biegnący na pzn.-wsch., w kierunku Białegostoku.

Pałac choroski został usytuowany na obszarze nizinnym, znacznie obniżonym w stosunku do terenu miasteczka, na prawym brzegu rzeki Horodnianki vel Choroszczanki, w stosunkowo niewielkiej odległości od jej ujścia do Narwi. Otoczone go obszernym parkiem, przylegającym do fasady pzn. korpusu pałacowego, o zarysie zbliżonym do trójkąta, którego odpowiednik stanowiła silnie zadrzewiona przestrzeń również o obrysie trójkąta, ujmująca założenie pałacowe od pld., w obrębie której mieścił się folwark choroski oraz zabudowania gospodarczo-pomocnicze. Dzięki temu zespół zabudowań pałacowych, skupiony <sup>owit</sup> koło dziedziców stanowiący najważniejszy element kompozycyjny, usytuowany po środku otaczającego go terenu zadrzewionego o zarysie dość regularnego rombu.

Pałac choroski włączony jest do miasteczka leżącego na terenie powiatu i województwa białostockiego; przynależy do parafii choroskiej, dekanatu i diecezji białostockiej. Jeśli idzie o przynależność administracyjną kościelną, to parafia choroska począwszy od interesującego nas okresu, od w. XVIII związana była z dekanatem białostockim i, do ostatniej wojny z archidiecezją wileńską, a od 1944r. z diecezją białostocką. W zakresie administracji świeckiej miasteczko Choroszcz w ciągu wieku XVIII należące do dóbr białostockich, leżało na terenie ziemi bieleckiej, w woj. podlaskim. PO 1807 r. weszło

w skład przyłączonego do Rosji obwodu białostockiego, a w II poł. w. XIX leżało w obrębie pow. białostockiego, gub. grodzieńskiej. Od 1921 r. Choroszcz należy do pow. i woj. białostockiego.<sup>17</sup>

Miasteczko Choroszcz stanowiące posiadłość prywatną wielokrotnie zmieniało właścicieli. W XVI w. należało do Chodkiewiczów, a w XVII w. do Paców. Po ostatnim z nich - Mikołaju Stefanie, kasztelanie trockim, a następnie biskupie wileńskim odziedziczył dobra choroskie gen. Jerzy Wandalin Kniszech, woj. bractawski, starosta sanocki<sup>18</sup>. W roku 1703 Choroszcz przeszła w ręce Gryfitów-Branickich wykupiona zakupiona przez Stefana Mikołaja, woj. podlaskiego, po którego śmierci została odziedziczona przez Jana Siemensa Branickiego, późniejszego hetmana w. Koronnego, wojewodę i kasztelana krakowskiego. Po jego zgonie w 1771 r. Choroszcz weszła w skład dóbr stanowiących dożywotnią własność wdowy - Elżbiety Poniatowskiej, a po jej śmierci w 1808 r. przeszła w ręce spadkobierców Branickiego - Potockich, a następnie do min. Tadeusza Mostowskiego<sup>20</sup>. Po śmierci tego ostatniego w 1842 r.<sup>21</sup> pałac choroski odziedziczył Komar, mąż córki Tadeusza - Pelegii Mostowskiej<sup>22</sup>. Około 1870 r. pałac nabył od córki Komarów fabrykant Fryderyk Moes<sup>23</sup>. Prawdopodobnie w rękach Moesów zespół pozostał do czasów pierwszej wojny światowej. W 1929 r. spalony pałac wraz z parkiem przeszedł na własność Zakładu dla Nerwowo i Psychicznie Chorych<sup>24</sup>, do którego należy do chwili obecnej.

#### IV. Historia pałacowo-parkowego założenia w Choroszczycy

Jak wynika z zachowanych materiałów archiwalnych historia powstania założenia choroskiego jest o wiele bardziej skomplikowana, niżby to wynikało z jedynej dotychczasowej monografii Choroszczycy, w której autor stwierdza, że zarówno projekt, jak realizacja całego założenia przypada na lata 30-te w. XVIII, że "pałac stanął wkrótce po r. 1730"<sup>25</sup>, a całość ukończona została przed 1740 r.<sup>26</sup>

Najstarsza wzmianka dotycząca budowy pałacu, jaką udało mi się znaleźć, zawarta jest w liście S. Wielbiewicza i pochodzi już z dn. 21.V.1729 r.<sup>27</sup> Fakt, że jest w niej mowa o wykonywaniu dla pałacu robót ślusarskich, a więc niejako wykończeniowych/sugeruje, że budowa została rozpoczęta przed kilku laty, a więc nie później niż około 1725 r.

Nas<sup>1</sup>otepne wiadomości o konkretnych pracach przy założeniu obroskim pojawiają się dopiero po 10 latach, co jednak przy niewielkiej ilości zachowanych archiwaliów z tego okresu nie może być w żadnym wypadku uznane za dowód przerwania nieukończonego etapu prac budowlanych, tym bardziej że szczerkowe notatki z lat 1732, 1738 i 1746 są dowodem troski właściciela o istniejący pałac, o wykonywanie przy nim niezbędnych napraw, wymianę elementów wyposażenia<sup>28</sup>.

Dość liczne notatki archiwalne z lat 1748-50 dowodzą, że w tym właśnie okresie prowadzone były w Choroszczycy prace mające na celu utworzenie założenia parkowego, lub raczej przekształcenie otaczającego zapewne pałacyk dziedzińca z niewielką częścią parkową i jedynym kanałem na osi w modne założenie ogrodowe. Może natężenie tych prac należałoby powiązać ze świeżym wówczas małżeństwem hetmana z Elżbietą Poniatowską.

Jak wynika z raportów fabrycznych z jesieni 1748 r.<sup>29</sup>, w Choroszczycy prowadzone były wówczas na wielką skalę i w wielkim pośpiechu roboty ziemne. Robotnicy pod kierunkiem ogrodnika kopali rowy i wypełniali je czarnoziemem przygotowując miejsce do sadzenia szpalerów

i labiryntu, a grabarze i cieśle kopali i umacniali nowy kanał. Ów nowy kanał - zachowany dotąd kanał poprzeczny - był pod kierunkiem Józefa Sękowskiego starannie krzyżowany z istniejącym już kanałem podłużnym tak, by naroża ich nie były zbyt ostrze dla zajazdu botani.<sup>30</sup>

Celem prac ziemno-ogrodowych prowadzonych w tym okresie było ostateczne zrealizowanie symetrycznej kompozycji, której centrum stanowiły gwiazdozbiście przecinające się kanały i aleje, o ciągach widokowych zamykanych elementami architektonicznymi, kompozycji, której szczątki dotrwały do chwili obecnej. Jak wynika z raportów budowlanego Józefa Sękowskiego z tego okresu<sup>31</sup> pochodzi sztucznie usypane, okrągłe wzgórze zamykające od pñ.-zach. główną oś widokową, obwiedzione szpalerem i zwieńczone pawilonem "tryłażowym" /treil lago/. Podobne tryłaże stanęły "w końcu kanału", t.zn. na zakończeniu ramion kanału poprzecznego, a ozdobiły je wykonane w drzewie przez snycerzy Wojciecha i Frantza wyobrażenia puttów i ptaków. W tym samym czasie na zakończeniu świeżo wyciętych alei umieszczali stolary branki i mostki<sup>32</sup>.

Prace nad zrealizowaniem modnej i na szeroką skalę zakrojonej kompozycji ogrodowej z pałacem na głównej osi widokowej były zapewne ukończone najpóźniej w 1752 r., kiedy to J. A. Branicki ugościł w Choroszczu w sposób oszałamiający /nawet dla ówczesnego ambasadora francuskiego - hr. de Broglie/ króla Augusta III<sup>33</sup>, a i wcześniej rezydencja choroska musiała silnie oddziaływać na gości hetmana, skoro gen. Hieronim Wielopolski w liście z dnia czerwca 1751 r.<sup>34</sup>, pisany po wizycie w Choroszczu odsłaniał swoje gorące pragnienie upodobania dziedzicznych Obór do Choroszczu.

Zaskakujące wiadomości będące dowodem tego, że choroskie założenie pracotrzecne ostatecznie dość jednolite od strony projektu nie było w całości równocześnie realizowane, o powstawało przez wiele lat, przynoszą raporty Józefa Sękowskiego z jesieni 1753 r. za-

wierające wiadomości o zakładaniu fundamentów na dwa pawilony<sup>35</sup> przy równoczesnym z uzupełnianiu /zgodnie z projektem/ drzewostanu ogrodu<sup>36</sup>, dalszym wycieśnieniu ścieżek i tworzeniu osi perspektywicznych<sup>37</sup>. Pawilony, rozpoczęte jesienią 1753 r., w czerwcu roku następnego - 1754 były już doprowadzone do wysokości I piętra pod kierunkiem budowniczego Józefa Szkowskiego a przy ogólnym nadzorze architekta J.H.Klema<sup>38</sup>, a w r. 1755 prace były na ukończeniu, zaś skoro cieśle przygotowali belki i krokwie na wiszące schody<sup>39</sup>, stolarze /m.in. Szulc/ obrabiali posadzkę<sup>40</sup>, ślusarz Szymon - okowy<sup>41</sup>, a snycerze boazerie i lamperie do pokojów.<sup>42</sup>

Już w tym okresie rezydencja choroska musiała zdobyć nieledwą popularność, skoro zachowany w Kopiarzach listów J.K.Branickiego wierszowany panegiryk stawiał choroszczę wyżej od...Wersalu:<sup>43</sup>

Coż o Horoszczy mówić Czy Wersalu  
Zwać wzorem mało tamto chodzą iest Dziełku  
Monarchow, w Mieyscu sposobnym, Tu Galu  
W Błotnych Trzęsawach dobrac trudno beże  
Tak, że się zdanie uśodzi Ludzka że  
Ręce robiła, rzecz się dziwie kaze.

Rok 1756 przynosi dalszą kontynuację prac, skupiających się teraz przede wszystkim wokół wystroju wnętrza pawilonów. w Białymstoku stolarze i snycerze pracują nad lamperiami i boazeriami<sup>44</sup>, a jeden z nich - Józef wykonywał "pilastry między okna pawilonów"<sup>45</sup>/zapewne drewniane głowice pilastrów/; w Warszawie - kamieniarz Dolingier kończy 4 kominki wprawdzie małe, ale cenione przez autora na 6 zł każdy<sup>46</sup>, a w samej Choroszczy pracują przede wszystkim malarze: malarz Antoni przed 13.VII.1756r. namalował jeden z sufitów w pawilonie wg szkicu danego przez malarza Antoniego Berliczkę<sup>47</sup>, który z kolei sam wykonywał malowidła freskowe, zapewne na 2 plafonach od początku września 1756 r.<sup>48</sup>/począwszy od pawilonu lewego<sup>49</sup>/do początku listopada<sup>50</sup> 1756 r. w tymże roku stolarze <sup>układali</sup> w pawilonach posadzkę<sup>51</sup>, tapicer przygotowywał się do przybijania obić, a ogrodnicy sadząc kasztany, graby, lipy uzupełniali ogród<sup>52</sup>, do którego do-

koracji starano się m.in. w Gdańsku o egzotyczne drzewa cytrynowe i pomarańczowe<sup>53</sup>.

Mimo prowadzonych prac budowlanych Choroszcz zachowywała w tym okresie charakter reprezentacyjnej letniej rezydencji - dowodem tego wiadomość o uroczystościach, jakie miały tam miejsce w czerwcu 1756r. połączonych z iluminacją pałacu, ogrodu, kanału i pawilonu zamykającego główną oś widokową<sup>54</sup>.

Latą przełomową w dziejach założenia choroskiego jest rok 1757, w dniu 5 października 1757 r. rozpoczęto bowiem w Choroszczy rozbiórkę pierwotego pałacu<sup>55</sup>, jak wynika z materiałów archiwalnych budynku piętrowego o dość starannie opracowanym wystroju wnętrza, z którego wiele elementów weszło następnie w skład dekoracji nowego budynku /m.in. rzeźba murzyna i jelenie głowy z sieni, lamperie, posadzki, a z pewnością i meble oraz obrazy/. Rozbiórka pałacu prowadzona aż do gruntu trwała ok. 2 tygodni. Z dotyczącego jej listu Adama Bujakowskiego z dn. 13.X.1757<sup>56</sup> można wywnioskować, że rozbierany pałac był budynkiem murywanym /skoro cegły uzyskanej z rozbiórki miało wystarczyć na fundamenty oraz w znacznej mierze na murowanie nowego pałacu<sup>57</sup>/. Inna wiadomość zaczerpnięta z tego listu o tym, że "druty i cwikiś niedozęgo się nieprzydadzą bo rdza zżarła"<sup>58</sup> w zestawieniu z cytowanym fragmentem wierszowanego panegiryku z 1755 r.<sup>59</sup> podnoszącym fatalne warunki terenowe rezydencji choroskiej, wzniesionej na błotnych trzęseciwiskach, a następnie z wiadomościami z u.KIK o konieczności nasypienia kanałów otaczających pałac dla zlikwidowania fatalnej wilgoci<sup>60</sup> - każą upatrywać przyczynę rozbiórki pierwotnego pałacu w jego zawilgoceniu, a może wręcz zmarszeniu na skutek wilgoci. Za taką hipotezą przemawia jeszcze fakt, że nowy budowany był ściśle na miejscu pierwotnego i że przy budowie jego wykorzystywano czy raczej teoretycznie zamierzano wykorzystać niektóre elementy budynku pierwotnego przy równoczesnej generalnej wymianie fundamentów<sup>61</sup>, których murowanie od nowa pod kierunkiem malarza Szulca rozpoczęto jeszcze w październiku 1757 r.<sup>62</sup>, a ukończono w początku

listopada tegoż roku<sup>63</sup>.

Budowa i dekoracja głównego korpusu pałacowego w Choroszczy prowadzone w zaskakująco szybkim tempie przypada na rok 1758, a 1. cznie zachowane z tego okresu raporty budowlane<sup>64</sup> i wzmianki w korespondencji wyjaśniają wiele związanych z tą budową problemów.

Przedewszystkim materiały te nasświetlają stosunek nowo budowanego pałacu do pałacu rozebranego. Jak wynikało ze wzmiankowanych raportów z 1757 r., ~~był~~ nowy pałac wznoszony był na miejscu starego a co ciekawsze był prawdopodobnie /przynajmniej w ogólnych zarysach/ kopią starszego budynku. Taką hipotezę sugeruje list Branickiego, w którym ten każe zostawić na poziomie kondygnacji parterowej jak największe odsadki, by pokoje tu usytuowane nie zostały zmniejszone<sup>64</sup>; raporty do Branickiego donoszące mu o tym, że schodów w pałacu mimo wysiłków Niemca nie udało się zmienić, jakby sobie tego życzył Branicki, że one muszą pozostać takie jak były dawniej<sup>65</sup>, a więc zapewne i tak samo usytuowane, a tylko niższe od dawnych o 6 stopni<sup>66</sup>; wreszcie polecenie Branickiego, by postumenty na schodach m.in. pod murzynem były takie jak dawniej<sup>67</sup>, Pałac budowany w 1758 r. był więc we wnętrzu w wielu elementach analogiczny w stosunku do pałacu poprzedniego, a i projekty fasad musiały być zbliżone do fasad uprzednio istniejących, skoro wówczas suycerze reperowali a nie robili od nowa - "osoby"<sup>68</sup> na fasady i dorabiali popsute pąta<sup>69</sup> /zapewne na tympanon i lukarny dachu/. Za tym, że projekt pałacu z lat 1757/58 w ogólnych rysach był pokrewny układowi pałacu pierwotnego mogą przemawiać przekształcenia podyktowane modą, jakim ulegał on dopiero w trakcie realizacji. Dowodem tego są listy Branickiego z sierpnia 1758 r., a więc z okresu, kiedy roboty malarzkie były już na ukończeniu, w których to listach zaleca on nie tylko przerwanie prac, początkowo w apartamencie Branickiej /buduarze, garderobie i sypialni/<sup>70</sup>, a następnie i we własnym /w sypialni i zapewne w chambre de compagne/, ale i zbicie w tych pokojach wprowadzonych już, wyokrąglonych naroży, aby nadać im formę kąta prostego<sup>71</sup>, która to zmiana została wprowadzona przed

dn. 10 września 1758 r.<sup>72</sup>

Cytowane materiały archiwalne pozwalają e na śledzenie tygodni po tygodniu dziejów budowy pałacu w 1758 r. zawierają ciekawe wiadomości dotyczące opracowania strony zewnętrznej pałacu /dowiadujemy się więc na przykład, że pałac był w tym okresie kryty dachówką, przy czym powierzchnię dachu urozmaicały złoczone putta; wyjątek stanowiły półkopyżki na buduarach kryte blachą malowaną na zielono, zdobione złotymi ornamentami oraz połączonymi wazami, wykonanymi w drzewie przez snycerza Wojciecha/<sup>71</sup> a przede wszystkim wyposażenie jego wnętrza. Obok wiadomości bardzo cennych dotyczących projektów i wykon<sup>w</sup>stwa dekoracji, takich jak wiadomość o tym, że dekoracja plafonów w 8 reprezentacyjnych pomieszczeniach parteru wykonana została przez snycerza Wojciecha<sup>73</sup>/stuki/ i malarza Antoniego Herliczka/malowidła/, wg ogólnego projektu tego ostatniego<sup>74</sup>, rozdysponowanego i zaakceptowanego przez Branickiego<sup>75</sup>, czy o przygotowywaniu przez ślusarza Jona 3 kratek do okien pałacu ~~biżakakakakak~~, piękniejszych niż w pałacu białostockim<sup>76</sup>, występują informacje o sprawach drugorzędnych: o niezrealizowanym<sup>77</sup> projekcie całkowitego pokrycia wnętrza sypialni Branickiego i gabinetu Branickiej boazeriami<sup>78</sup>, o sprowadzeniu z Gdańska posadzki marmarowej do sieni pałacu<sup>79</sup>, czy wreszcie o konieczności zażytkowywania posadzki ze starego pałacu na lamperie do pokoi na parterze<sup>80</sup>. Ta wiadomość jest o tyle cenna, że stanowi jeszcze jedno potwierdzenie fatalnego zawilgocenia starego pałacu.

Choroskie raporty budowlane z roku 1758 zawierają również pewne wiadomości dotyczące o rodu pałacowego, w którym istniał ~~zn~~ na przykład jakiś nieokreślony bliżej kanałik idący do kaskady<sup>81</sup> i w którym w jesieni 1758 r. zastąpiono stary, a więc zapewne współczesny pałacowi pierwotnemu, drewniany most łączący wyspę pałacową z dziedzińcem przez nowy, murowany, o trzech przęsłach i kamiennej balustradzie<sup>82</sup>, a boczne, drewniane mostki zastąpiono przez również

drewniane, ale nowe i wzbogacone balustradą ze starego głównego mostu<sup>83</sup>.

Z kształtowaniem ogrodu choroskiego, czy może raczej z technicznym opracowaniem wchodzącego w jego skład systemu wód związany był w jakiś sposób inż. Ricaud de Tirregaille, skoro Branicki i <sup>ordn.</sup> ~~knia~~ J. H. Klemm żądali od niego, w chwili gdy odchodził ze służby hetmana, zwrotu planu pałacu i ogrodu w Choroszczu<sup>84</sup>, a także przypuszczali, że mógł on mieć u siebie abrysy starego pałacu<sup>85</sup>.

W materiałach dotyczących budowy głównego korpusu pałacowego wielokrotnie powraca nazwisko architekta J. H. Klemma. Jak wynika z charakteru jego raportów do Branickiego<sup>86</sup> i raportów oficjalistów, w których występuje jego ~~nazwisko~~ nazwisko, związek Klemma z Choroszczą w tym okresie sprowadzał się do ogólnego ale i najwyższego nadzoru nad robotami<sup>87</sup>, połączonego z prawem podejmowania decyzji, nawet bez uzgadniania z Branickim i nawet /jeśli to było podyktowane względami technicznymi/wbrew zaleceniom zleceńodawcy<sup>88</sup>. Na codzień pracami kierował na miejscu majster murarski Schultz<sup>89</sup>, a nieokreślone bliżej funkcje pomocnika czy ucznia Klemma pełnił J. J. Sękowski/mż/<sup>90</sup>.

Prace budowlane przy pałacu choroskim bardzo zaawansowane w końcu roku 1758, zostały zapewne ukończone w następnym, 1759 r. Brak wprawdzie dla tego okresu materiału dokumentarnego /gdyż jedyny raport dla Branickiego z dn. 9.XI.1759r. dotyczy dalszych prac nad uzupełnianiem założenia ogrodowego<sup>91</sup>/, ale hipoteza ta staje się pewnością w świetle faktu, że prace prowadzone w roku 1760 dotyczą już następnego, czwartego z kolei etapu kształtowania założenia choroskiego.

W liście J. H. Klemma z dn. 4.X.1760r. z Białegostoku czytamy: "Powrociwszy tu oddałem Plantę od dolnego Piętra Oficyn Pałacu Horoczkiego służącą P. Adamowi /Sujakowskiemu/, który mnie upewnił, że dzisiaj mają zacząć murować fundamenta"<sup>92</sup>. Prace nad oficynami /z których jedna to z pewnością prawa oficyna gościnna, gdyż nowa

jest o fundamentach pod garderoby<sup>93</sup>/początkowo postępują szybko najprzód mimo jesienno-zimowej pory: przed 27.X.1760 r. ukończone zostały fundamenty<sup>94</sup> a w grudniu przygotowywane są roboty stolarskie: bale na schody, uszaki do otworów<sup>95</sup>.

Nie wiadomo jakie było tempo i zakres prac w następnym 1761 r., gdyż nie zachowały się dla tego okresu przekazy archiwalne. Fakt, że w latach 1762-63 pracowano głównie nad wystrojem wnętrza oficyn dowodziłby, że w ciągu poprzedniego roku zostały ukończone najważniejsze prace murarskie, przynajmniej w jednej oficynie.

Wiadomość o tym, że sezon budowlany 1763 r. miały rozpocząć prace zaczynane od sieni i sali<sup>96</sup>, prace przy łamaniu okien i ustawianiu w nich nowych uszaków<sup>97</sup>, przy równoczesnym ustawianiu przez cieślów wiązania dachowego<sup>98</sup>, sugeruje, że projekt oficyn, a przynajmniej jednej /kuchennej/ musiał ulec jakimś zmianom w trakcie realizacji. Wydaje się to tym prawdopodobniejsze, jeśli się zważy, że już jesienią 1762 r. Branicki dopytywał się, czy nad salą i sienią zostały już zaciągnięte belki<sup>99</sup>, a J.J.Śękowski donosił hetmanowi w lutym 1763 r. o przygotowywaniu w stolarni białostockiej uszaków do okien sali, okien - jak to podkreślił architekt - cyrklastych<sup>100</sup>. Wszystko to sugeruje, że jesienią 1762 - wiosną 1763 przekształcono projekt oficyny kuchennej, zmieniając tylko czy m.in. kształt okien od sali, umieszczonych w trzech skrajnych osiach fasady.

Ponieważ sala jadalna w przyziemiu oficyny kuchennej i poprzedzająca ją sień, były jedynymi w oficynach pomieszczeniami o charakterze reprezentacyjnym, nic więc dziwnego, że przy opracowywaniu wystroju wnętrza największą wagę przywiązywano właśnie do tych pomieszczeń. Do tych pomieszczeń sprowadzano więc z Królewca marmurową posadzkę<sup>101</sup>, do nich kamieniarze robili ~~przerabiali~~ kamienne parapety wsparte na konsolach, pod żeliwne balustrady porte-fenetre'ów<sup>102</sup>, balustrady robione przez warszawskiego ślusarza<sup>103</sup>. Kominiek do sali wykonał w Warszawie kamieniarz M.Dolingier wg dostarczonego mu abrysu<sup>104</sup>, a na miejscu w Choroszczy i w Białymstoku, dwaj malarze Mirys i Herliczka

przygotowywali dekorację malarską. M.in. w lecie 1763 r. Herliczka zajęty był malowaniem na tynku najprzód w sali, gdzie na suficie namalował on dekorację kwiatową o motywach festonów, girland i wieńców /stanowiących obrzeżenie dla luster/, dekorację, które spotkała się zresztą z uznaniem ze strony cenionego doradcy Branickiego - Józefa Kurdwanowskiego<sup>105</sup>. Następnie Herliczka pokrywał malowidłami ściany sali<sup>106</sup> /ukończonych przez niego we wrześniu 1763 r.<sup>107</sup>/, a później i sieni<sup>108</sup>.

W raportach budowlanych dotyczących młyny oficyn znajdujemy również wzmianki dowodzące niesłabnącej troski o ogród i jego dekorację. Tak więc jeszcze w maju 1761 r. wzbogacano go dekoracją rzeźbiarską<sup>109</sup>, a z czysto gospodarskiego polecenia wygracowania alei w ogrodzie dowiadujemy się o ~~istotnym~~ wybudowaniu przed 1763 r. altanki chińskiej<sup>110</sup>.

Ukończenie oficyn jesienią 1763 lub wiosną 1764 r., zbiegające się chronologicznie z upadkiem rojalistycznych marzeń Branickiego, oznaczało ostateczne ukończenie całości założenia ogrodowo-pałacowego w Choroszcy. Odtąd prowadzone tu były co najwyżej drobne prace nad uzupełnianiem wystroju wewnątrz, a i te ukończone przed kwietniem 1768 r., skoro spisany w dniu 5 tego miesiąca z polecenia Branickiego Inwentarz pałacu<sup>111</sup> właściwie nie różni się od spisanego w 5 lat później pośmiertnego Inwentarza dóbr starego hetmana.

Okres trzydziestokilkuletnich rządów owdowiałej Izabeli Branickiej, posiadającej Choroszczę prawem dożywotnim jest dla rezydencji okresem pomyślnego trwania w niezmiennym stanie utrzymywanym dzięki pieczołowitej opiece i troskliwej konserwacji. Śmierć Izabeli Branickiej w 1808 r., a następnie barbarzyńska decyzja spadkobierców wywiezienia z pałacu i wprowadzenia do masy spadkowej podlegającej podziałowi wszystkich sprzętów i całego ruchomego wystroju /oprócz przymocowanych obrazów/<sup>112</sup> wprowadzona w życie zapewne w 1811 r. położyła kres świetności rezydencji i rozpoczęła okres jej

upadku.

W 1831 r. pałac Choroski został uszkodzony podczas bitwy na pobliskich polach, koło wsi Złotorii<sup>113</sup>. Następnie, przed r. 1874 r. założenie uległo zniekształceniu na skutek zasypania kanałów otaczających wyspę i pałac, obudowy dziedzińca szpetnymi a okazałymi budynkami fabrycznymi, a co najważniejsze wskutek rozbudowy samego pałacu przez ówczesnego właściciela, fabrykanta Fryderyka Moesa.<sup>114</sup> Korpus pałacowy został mianowicie rozszerzony od wsch. i zach. przez dobudowanie z każdej strony trójosiowego ryzalitu ujętego na narożach dwoma lizenami lub pilastrami w wielkim porządku, dźwigającymi trójkątny szczyt.<sup>115</sup>

Wszystkie budynki pałacowe spłonęły w 1915 r. W 1932 r. rozebrano oficyny, oraz prawdopodobnie lewy pawilon. W 1937 r. dobudowano pawilon prawy, a w roku następnym w zgliszczach korpusu pałacowego rozebrano partie boczne, pochodzące z w.XIX.<sup>116</sup> Pozostałe mury zabytkowe zniszczały ostatecznie w ciągu następnego dwudziestolecia tak, że do roku 1961 dotrwały tylko fundamenty.

Reasumując po krótko omówione powyżej dzieje budowy rezydencji choroskiej stwierdzić należy, że historię budowlaną założenia wyraźnie podzielić można na 4 etapy. Na okres pierwszy obejmujący lata w przybliżeniu 1725-30 przypada budowa pierwszego pałacu bryle, formie zewnętrznej i układzie wnętrza zbliżonych do form budynku zachowanego do 1915 r. Pałac ten był zapewne usytuowany na wyspie, otoczony obszernym zwierzyńcem, w tym okresie wzbogaconym niewielką częścią parkową z jednym kanałem na osi budynku pałacowego i niewielkim parterem przed samym pałacem. Drugi etap przypada na lata 1748-56. Rozpoczyna się pracami nad powiększeniem i przekształceniem ogrodu w obszerne, modne założenie przestrzenne, ośrodkiem kompozycji którego promienieście przecinające się kanały i aleje tworzące kilkuset-metrowe perspektywy, przedłużane przez dukty w obrębie dzikiego parku, założenie wzbogacone i wzbogacane aż do ok. 1771 r. licznymi obiektami architek.

tury ogrodowej i rzeźbami, a także egzotyczną roślinnością. Na lata 1753-56 przypada budowa pawilonów ujmujących z obu stron wyspę z pałacem. Etap trzeci rozpoczyna mająca miejsce w 1757 r. rozbiórka pałacu pierwotnego, być może grożącego zawaleniem na skutek zawigocenia fundamentów. Nowy pałac powstał w latach 1757-59 na miejscu, a zapewne w znacznej mierze i na wzór pierwotnego. Na etap czwarty przypada budowa /w latach 1760 - 1763 lub 1764/ oficyn flankujących dziedzińce: gościnnej i kuchennej, a prawdopodobnie także budowa domku odźwiernego i kordegardy.

Najstarszy okres budowy pałacu pozostaje jak dotąd zupełnie anonimowy - nie znamy żadnego nazwiska, ani projektanta ani wykonawców prac. W odniesieniu do późniejszych okresów budowy sytuacja jest lepsza. Wiadomo, że na miejscu nadzór nad pracami budowlanymi i z częściowo ogrodnymi sprawował budowniczy Józef Sękowski do 1755 r., a następnie w węższym zakresie majster murarski Schultz, przy bliżej nieokreślonej współpracy młodego architekta J.J. Sękowskiego. Ogólny nadzór nad pracami, a także w mniejszym lub większym stopniu ich projekt był dziełem architekta Jana "henryka Klemma, przy współpracy /w tym zakresie robót wodno-ogrodniczych/ inż. Riccaud de Tirregaille. Projektantem dekoracji większości wnętrz był /a także najczęściej ich wykonawcą/ był malarz Antoni Herliczka, pod którego kierunkiem wykonywał dekoracje sztukatorskie snycerz Wojciech, nadworny snycerz Branickiego.

V. Opis zabudowań pałacowych przed rozpoczęciem prac  
rekonstrukcyjnych. Próba odtworzenia stanu pierwotnego.

Rozbudowane i skomplikowane założenie choroskie zachowało się do naszych czasów w stanie całkowicie szątkowym. Mianowicie z korpusu głównego pałacu pozostały tylko fundamenty i częściowo mury piwnic z zachowanymi fragmentarycznie nasadami sklepień piwnicznych, reprezentujących zapewne jakiś typ kolebki<sup>117</sup>; spośród pawilonów pałacowych prawy, odbudowany po pożarze 1915 r. prezentuje wnętrza całkowicie przekształcone, elewacje pozbawione dekoracji, o zdeformowanych otworach okiennych, sylwetę zniekształconą przez zmianę kształtu dachu; z lewego pozostały tylko fundamenty, zarośnięte murem, nieznacznie występujące ponad poziom gruntu.

Zachowane w fotograficznych reprodukcjach pomiary pałacu z w. XVIII w zestawieniu ze szkicem sytuacyjnym publikowanym przez dr J. Glinkę<sup>118</sup> pozwalają na podjęcie próby rekonstrukcji założenia pałacowego.

Założenie choroskie reprezentuje typ entre cour et jardin z pałacem na osi dziedzińca i ogrodu, ujętym z obu stron przez dwie oficyny, wzbogacony jeszcze przez dwa kwadratowe pawilony cofnięte na boki w stosunku do linii fasad oficyn. Na skutek tego, że korpus pałacowy usytuowany był na prostokątnej wyspie obrzeżonej kanałem, obszerny, prostokątny dziedziniec poprzedzający pałac dzielił się na dwa wnętrza: obszerny avant-cour od wjazdu do kanału i szczupły, właściwy cour d'honneur w obrębie wyspy, przed samą fasadą pałacu.<sup>119</sup> Tę dwuprzestrzenność dziedzińca akcentował jeszcze układ alei parkowych, których wylot dochodził do naroży kanału.

Najważniejszym akcentem architektonicznym założenia pałacowo-parkowego w Choroszczy był główny korpus pałacowy, usytuowany na osi założenia, jako ośrodek podporządkowujący sobie najważniejsze osie kompozycyjne i widokowe całości. Był to niewielki budynek jednopiętrowy, o rzucie prostokąta, wzbogacony czterema ryzalitami: dwoma na

osi podłużnej - płaskim od frontu i bardziej wydatym, o wyokrąglo-  
nych narożach - od ogrodu; a dwoma na osi poprzecznej, przeprowadzo-  
nej na  $\frac{1}{3}$  głębokości budynku /licząc od strony fasady frontowej/  
nizkich niewielkimi ale dość wydatnymi, o półkolistych narożach, wys-  
tępującymi tylko na wysokości przyziemia. Układ wnętrz w przyziemiu  
dwutraktowy /o większej głębokości traktu od strony ogrodu, niż od  
strony dziedzińca/ z westibiulem i salonom na osi został nieco zniek-  
ształcony przez wyodrębnienie w trakcie od dziedzińca po stronie le-  
wej - sypialni Branickiego, a po stronie prawej - gabinetu Branickiej  
;na I piętrze wprowadzono przy użyciu cienkich ścianek dzielowych  
układ dwutraktowy z korytarzem po środku, zachowując na osi /analo-  
gicznie jak w przyziemiu/ westibiul i w jego przedłużeniu obszerną  
salę podzieloną korytarzykiem na dwa apartamenty. Zasługuje na uwa-  
gę fakt, że wnętrza większości pomieszczeń pałacowych miały naroża  
proste, niewyokrąglone. Wyjątek pod tym względem stanowił westibiul  
o narożach zaokrąglonych, oraz salon i umieszczone nad nim dwa apar-  
tamenty, w których krzywizna ryzalitu warunkowała o racowanie ściany  
północnej. Poza tym w reprezentacyjnych pokojach przyziemia, miesz-  
czących się w trakcie od ogrodu względy funkcjonalne, a mianowicie  
konieczność wprowadzenia pasaży, spowodowały ukośne umieszczenie w  
narożach drzwi widzących do sąsiednich lokalności.

Fasada frontowa pałacu była siedmioosiowa, z płaskim trójosiowym  
ryzalitem po środku. Rzeźbionką przy użyciu podziału ramowego, o  
lizensach wzbogaconych boniowaniem na narożach i w obrębie ryzalitu;  
przepruta dwoma ciągami okien - na parterze prostokątnych, na I pię-  
trze - zamkniętych segmentowo, o formie zbliżonej do kwadratu; z rzę-  
dem dekoracyjnych płycin o formie kwadratu umieszczonych między okna-  
mi pierwszej i drugiej kondygnacji, a w obrębie ryzalitu wzbogaconych  
dekoracją płaskorzeźbioną przedstawiającą prawdopodobnie panoplia o  
motywach rycerskich. Elementy podziału poziomego stanowiły dwa gzym-  
sy: cokołowy o formie zdwojonego uskoku i okapowy, dość znacznie wys-  
tający spod okapu dachu. Dla proporcji fasady, bardzo umiarkowanych,

o równoważących się elementach podziału pionowego z poziomymi ciągami, nie bez znaczenia była forma dachu, bardzo wysokiego, zwieńczonego dwoma symetrycznie rozmieszczonymi kominami, urozmaiconego jedynie przez dwie lukerny o formie leżącego owalu, zwieńczone wazami. Dekorację plastyczną fasady uzupełniły dwa rzeźbione popiersia na konsolach, umieszczone na tle lizen, pomiędzy skrajnymi przeszłami fasady, między kondygnacjami; płaskorzeźbiony tympanon /przedstawiający splecione pod koroną kartusze z herbami Gryf i Ciołek, podtrzymywane przez dwie postacie alegoryczne ?/ umieszczony w trójkątym szczycie wieńczącym ryzalit, flankowany przez dwa uskrzydłone putta stojące na ścianie attykowej wysuniętej spoza frontonu, oraz kuta w metalu dekoracyjna krata poprzedzająca i ujmująca główne wejście do pałacu.

Fasada ogrodowa, również siedmioosiowa, o smukłych proporcjach i wyraźnej przewadze elementów podziału pionowego, przepruta była po środku wydatnym, trójosiowym ryzalitem o wyokrąglonych narożach. Rozczłonkowana była podziałem ramowym, w obrębie ryzalitu o parzystych lizenach, wzbogaconym boniowaniem na narożach, przepruta dwoma ciągami otworów zamkniętych segmentowo - w obrębie przyziemia smukłych porte-fenêtre'ów, w obrębie piętra - niewielkich, niemal kwadratowych; wzbogacona rzędem płycin międzyokiennych, zatracającym jednak rolę ciągu poziomego z na skutek wyokrąglenia ich dolnej krawędzi, oraz wzbogacona dwoma gzymsami: cokołowym i okapowym o profilach analogicznych jak w fasadzie pód. Płaszczyznę wysokiego dachu wieńczącego fasadę urozmaicał stożkowaty występ nad ryzalitem, oraz 3 lukerny o formie leżącego owalu, z nich środkową /na osi symetrii fasady/, wspartą na ławie Kamiennej flankowały postaci dwojga uskrzydłonych puttów. Dekorację plastyczną fasady uzupełniły płaskorzeźbione panoplia umieszczone w płycinach międzyokiennych ryzalitu, oraz dwa późnplastyczne popiersia tego samego typu i tak samo rozmieszczone jak w fasadzie pód. Dla widoku fasady ogrodowej szczególne znaczenie miała jej ślusarszczyzna, o mianowicie kute ręcznie kra-

ty żeliwne stanowiące balustradę schodów ujmujących z obu stron środkowy ryzalit /o fantazyjnej, wygiętej linii rzutu/ oraz parapety wszystkich porte-fenêtres ów parteru /wsparte na żawach kamiennych na dwóch konsolkach/.

Nie zachowały się żadne przekazy co do kształtu bocznych elewacji pałacu. Droga analizy jego planu oraz przez analogię z fasadami można stwierdzić, że każda z nich była podzielona przy pomocy lizen /może boniowanych/ na cztery, nierównej szerokości przęsła. Najszersze z nich obejmowało w obrębie parteru ryzalit z jednym porte-fenêtre'em, o ścianach boniowanych, zwieńczony półhełmem zdobionym złożonymi girlandami i wazą, a w obrębie piętra jedno okno o formie kwadratu zamkniętego łukiem segmentowym. Pozostałe przęsła ozdobiły zapewne płaskie arkady półkoliście lub segmentowo zamknięte, prawdopodobnie rozczłonkowane blendami okiennymi.

Nie dotrwały do naszych czasów żadne przekazy ikonograficzne do wnętrza pałacu choroskiego, toteż jedyny materiał, na którym można oprzeć ich charakterystykę stanowią cytowane Inwentarze z lat 1768-72. Jak wynika z ich analizy w korpusie pałacowym najbardziej reprezentacyjny charakter miały recepcyjno-mieszkalne apartamenty gospodarzy umieszczone w przyziemiu каменный, przy czym najmniej dekoracyjnie opracowane zostały garderoby mieszczące się w trakcie od dziedzińca. Na wystrój reprezentacyjnych <sup>inwentarzy</sup> pałacu składały się lamperie pokryte ornamentami rzeźbionymi i złożonymi, obicia chińskie lub pseudochińskie z malowanych jedwabi, plafony pokryte złożoną dekoracją stiukową /wyjątek pod tym względem stanowiła sypialnia Branickiego, w której stiuki z sufitu były pozbawione złocenia/, w najbardziej reprezentacyjnym salonie uzupełnioną nawet w narożach przez "osoby chińskie malowane"<sup>120</sup>, dekoracyjne panele <sup>u</sup> o tematyce kwiatowej lub malowane al fresco lub olejno i umieszczone nade drzwiami, wreszcie podobne kominki z piaskowca /a w buduarze Branickiej nawet z marmuru/ i piece saskie oraz woskowana, dębowa, posadzka. Bogactwa wystroju

obserwowanego w reprezentacyjnych pomieszczeniach przyziemia próżno szukać w mieszczących się na parterze garderobych, oraz w apartamentach piętra, w których jedyny element wystroju nieruchomego stanowiły murowane kominki okapowe, ściany pokrywały szaromalowane lamperie i obicia z drukowanego płótna /lub najwyższej t.zw. trypy/, a podłogi ułożone były z tarcic sosnowych, co najwyższej wzbogacone po środku krzyżem z dębiny. Gładkich sufitów nie ozdobiły oczywiście stiuki, a przestrzeni nade drzwiami malowane panele<sup>U</sup>x.

Dla widoku założenia pałacowego od strony podjazdu ważne znaczenie miały dwie oficyny ujmujące z obu stron dziedziniec reprezentacyjną. Ponieważ zachowały się ich plany, można odtwarzać ukształtowanie wnętrza, natomiast wszelkie próby rekonstrukcji formy zewnętrznej muszą mieć charakter hipotetyczny wobec faktu, że zachował się tylko jeden pomiar jedenej fasady jednej z oficyn<sup>121</sup>.

Obie oficyny pałacowe były analogiczne wobec siebie, ale tylko w ogólnych zarysach, ważnych dla zachowania symetrii układu całości założenia. Tak więc obie oficyny miały fasady i elewacje o tej samej długości i tej samej ilości osi - fasady 9-o osiowe, od strony dziedzińca wzbogacone płaskim, trójosiowym ryzalitem po środku, elewacje boczne trójosiowe; obie oficyny były jednopiętrowe, przy czym parter potraktowany został jako kondygnacja reprezentacyjna, a piętro opracowane jako mezzanino, obie kryły wysokie dachy czterospadowe. Natomiast każda z oficyn miała inny układ wnętrza /podyktowany względami utilitarnymi/ i prawdopodobnie rozmaicie opracowane fasady.

W oficynie kuchennej umieszczonej po lewej /zach./ stronie dziedzińca wnętrza ułożone zostały na obu kondygnacjach częściowo w dwu, a częściowo w trzech traktach /przy czym trakt środkowy ma formę niezbyt szerokiego korytarza/. W przyziemiu  $\frac{2}{3}$  powierzchni mieszkalnej zajęły pomieszczenia kuchenne /kuchnia, piekarnia, spiżarnia, kredensy etc./, a w obrębie trzech ostatnich/od płu./ przeszły umieszczone zostały pomieszczenia recepcyjne ściśle oddzielone od części kuchennej ścianami działkowymi. Mieściła się tu mianowicie

wielka, reprezentacyjna jadalnia, prowadząca do niej sień o wysokości dwóch kondygnacji i reprezentacyjna klatka schodowa. Komunikacja między pomieszczeniami kuchennymi a jadalnią odbywała się zewnętrzną, krytą galerią dodaną, jako parterowa, asymetryczna dobudówka do tylnej fasady oficyny. Rozkład pomieszczeń piętra był w zasadzie analogiczny - w części środkowej i pld. po obu stronach korytarza rozmieszczone zostały pomieszczenia gospodarskie i izby o nieokreślonym przeznaczeniu, a w części pzn. zajęła jadalnia "codzienna", klatka schodowa i górna kondygnacja sieni.

Regularnemu układowi wnętrza oficyny podporządkowany został sposób ukształtowania fasady frontowej. Dziewięciosiowa, przepruta dwoma rzędami otworów, zwieńczona połacią wysokiego dachu z lukarnami, dzieli się ona wyraźnie na trzy a nawet na cztery odmiennie opracowane człony. Ośrodek całej kompozycji stanowił oczywiście środkowy ryzalit o szerokości przęseł mniejszej, a szerokości lizen większej niż w pozostałych częściach fasady. Rozczłonkowany masywnymi, boniowanymi lizenami, przepruty otworami okiennymi mniejszymi od pozostałych okien, ale umieszczonymi na tej samej co one wysokości, dźwigał niski szczyt o wykroju segmentowym.

Dwie boczne partie fasady trójosiowe i rozczłonkowane przy pomocy podziału ramowego różniły się jednak od siebie w sposób dość istotny. W części pld. wyodrębnione zostało przęsło skrajne o szerokości znacznie większej od wszystkich pozostałych; umieszczone w nim otwory zostały ujęte szerokimi pokrytymi boniowaniem pasami muru. W pld. części fasady otwory okienne zastąpione zostały przez smukłe ~~portefenêtre~~ portefenêtre y zamknięte półkoliście, ozdobione kutymi w żelazie balustradami opartymi na ławach kamiennych, wspartych na konsolkach. Sposób zamknięcia otworów parteru oddziałał oczywiście na ukształtowanie płycin międzyokiennych, które zamknięte u dołu łukiem odcinkowym zatraciły w znacznej mierze charakter poziomego ciągu. W ogóle asymetria fasady powoduje, że nie można się w niej doszukać ani w rytmicznie występujących elementów podziału pionowego, ani wyraźnych ciągów poziomych biegnących

przez całą długość fasady.

Poza cytowanym rysunkiem M. Kluczewskiego<sup>122</sup> nie zachowały się żadne przedstawienia pozostałych elewacji oficyny kuchennej. Analiza planu sugeruje, że jej strona zewnętrzna była opracowana w sposób wyrażenie fasadowy - można więc przypuszczać, że fasada tylna /zach./ nie mająca znaczenia reprezentacyjnego, była raczej potraktowana po maceszemu. Takie przypuszczenie sugeruje zarówno układ osi, jak, w części parterowej, beztrósknie zniekształcenie fasady przez dobudowanie krytego korytarza. Można przypuszczać, że fasadę tę rozczłonkował podział ramowy, a jedyną dekorację stanowiły obramienia otworów i blend, a może jeszcze okienek w dwóch lub trzech lukarnach.

Elewacje boczne, trójosiowe, o nierównej szerokości przęseł przeprutych na parterze otworami prostokątnymi /od płd./ i zamkniętymi półkuliście /od płu./ były, jeśli wierzyć rysunkowi M. Kluczewskiego<sup>123</sup>, rozczłonkowane za pomocą trzech płaskich płyt o wysokości dwukondygnacji, zamkniętych u góry półkuliście.

Jeśli idzie o opracowanie wnętrza oficyny kuchennej, to od bardzo skromnie wyposażonych pomieszczeń kuchennych i gospodarczych /o gołęb ścianach, gładkich sufitach, podłogach z drzewa sosnowego i, co najwyżej, kominkach z okapem/, a także od skromnej jadalni na piętrze wyraźnie wyróżniał się wystrój lokalności recepcyjnych: sieni i jadalni parterowej. Tutaj podłogę zastępowała marmurowa posadzka, ściany i plafony pokrywała dekoracja freskowa /uzupełniane olejnymi obrazami sztalugowymi/, a w jadalni wystrój uzupełniał złożony piec saski i kominek rzeźbiony w piaskowcu.

Oficynę gościnną, usytuowaną po prawej /wsch./ stronie dziedzińca cechował niezwykle regularny układ wnętrza, analogiczny w obu kondygnacjach. Do umieszczonej na osi symetrii, trójprzęsłowej sieni przelotowej /mieszczącej równocześnie klatkę schodową/ przylegały pomieszczenia mieszkalne, symetrycznie rozmieszczone, ułożone częściowo w dwu, a częściowo w trzech traktach /na osiach skrajnych oficyny/. Przeznaczenie wszystkich pomieszczeń było jednakowe - w oficyn-

nie mieściło się 8 apartamentów mieszkalnych, złożonych każdy z dwóch lokalności.

Nie ma żadnych przekazów co do formy zewnętrznej budynku. Symetryczny układ otworów widoczny na rautach dowodzi symetrycznego rozkładu przeszęń fasady. W fasadzie frontowej najcięższy akcent stanowił ryzalit środkowy /w przyziemiu z otworem wejściowym na osi, o przeszęściach węższych niż w pozostałych częściach fasady/, prawdopodobnie zwieńczony szczytem tak, jak ryzalit fasady oficyny kuchennej. Trudno powiedzieć, czy boczne partie fasady były opracowane wobec siebie analogicznie - jest jednak rzeczą prawdopodobną, że wprowadzono tu jakieś, choćby drobne aregularności dla podkreślenia symetrycznego charakteru obu oficyn. Pozostałe elewacje oficyny gościnniej były zapewne opracowane podobnie, jak odpowiednio i elewacje oficyny kuchennej.

Wnętrza oficyny gościnniej o jednolitym przeznaczeniu były również opracowane w sposób jednolity. W pokojach wchodzących w skład apartamentów /każdy apartament składał się z pokoju i garderoby/ przy czym ta ostatnia była wyposażona z jak najdalej idącą prostotą - / występuje podłoga z drzewa sosnowego z dębowym krzyżem po środku, lamperia szaro malowana, obicie z drukowanego płótna, plafon gładki biały i kominek murowany, określany jako "malowany al fresco", t. zn. ozdobiony zamiast zwierciadłem, to prostokątną wydłużoną kompozycją malarską, wykonaną na tynku<sup>124</sup>.

Uzupełnienie choroskiego założenia pałacowego stanowiły w w. XVIII dwa pawilony flankujące z obu stron główny korpus pałacu, spoza kanału. Do chwili obecnej zachował się tylko jeden z nich - prawy/wsch./ i to w stanie silnie zniekształconym. Jest to niewielki budynek piętrowy, niepodpiwniczony, o rzucie kwadratu, o układzie wnętrza z korytarzem na osi i schodami w płn.-zach. narożu, układzie na piętrze dwutraktowym, a na parterze częściowo dwa, częściowo trójtraktowym /od pld./ . We wnętrzu zwraca uwagę wyokrąglenie dwóch naroży /występujące w punkcie styku ścian szczytowych/:

pln.-zach. /widoczne w obu kondygnacjach/ i pln.-wsch. /widoczne w przysiemiu/. Elewacje budynku są, w ogólnych zarysach, analogiczne wobec siebie. Trójosiove, przeprute dwoma ciągami otworów /o formie prostokąta zbliżonego do kwadratu, zamkniętego segmentowo/ w kilku wypadkach zastąpionych przez blendy, lub (u)pełnie zamurowanych, rozczłonkowane dwoma gzymsami: cokółowym o formie usoku i okapowym o skromnym profilu. Elewację wsch. i zach. odróżnia od pozostałych wprowadzenie podsiatki przy pomocy trzech płytek, wykonanych w tym samym kierunku płycin o długości dwóch kondygnacji, zamkniętych łukiem koszowym. Budynek kryje dach namiotowy, o małym kącie nachylenia, pokryty bloną.

Konfrontacja aktualnego stanu zachowania pawilonu z przekazami archiwalnymi dotyczącymi pawilonów dowodzi, że w jego formie obecnej mają charakter zabytkowy napewno dwa elementy: rzut i wysokość elewacji, a prawdopodobnie jeszcze rozmieszczenie osi oraz kształt i rozmiar niektórych okien przysiemia.

Wobec braku jakichkolwiek przekazów ikonograficznych, na których można by odszukać omawiane pawilony, rekonstrukcję ich formy trzeba oprzeć wyłącznie o przekazy opisowe, co przy małej dokładności tych ostatnich powoduje, że każda próba rekonstrukcji musi mieć charakter bardzo hipotetyczny. Jeśli idzie o pawilon prawy /wsch./<sup>125</sup>, to można przypuszczać, że wewnątrz jego miało układ dwutraktowy na piętrze /4 lokalności/, a na parterze częściowo dwa a częściowo trzy jednotraktowy /3 lokalności/, z klatką schodową w pln.-zach. narożu. W opisach elewacji uderza bardzo nieregularne rozmieszczenie otworów: w elewacji pln. /w w.XVIII frontowej/ - po 2 otwory, na osiach środkowej i skrajnej /od wsch./; w elewacji wsch. - po 3 otwory; w elewacji pd. - jedno tylko okno na I piętrze, na osi skrajnej od wsch.; w elewacji zach. - po dwa otwory na osiach skrajnych.

W pawilonie lewym /zach./ wewnątrz miało prawdopodobnie układ na obu kondygnacjach dwutraktowy /po 4 lokalności/, z klatką schodową vis à vis wejścia, po środku pawilonu. Układ otworów odmienny niż w

pawilonie prawym, ale równie regularny: w elewacji płu. /frontowej/ - 3 otwory w przyziemiu /wejście na osi symetrii/ a 2 na I piętrze /<sup>3/</sup>brak otworu w przśle skrajnym od wsch./; w elewacji wsch. - 1 otwór na parterze /na osi skrajnej od pld./, 2 otwory na piętrze /na osiach skrajnych/; w elewacji pld. - brak ot<sup>u</sup>orów w obu kondygnacjach; w elewacji zach. - po 2 otwory na osiach skrajnych. Jeśli idzie o kształt otworów, to <sup>4/</sup>większości wypadków były to smukłe porte-fenêtre'y, zapewne zamknięte segmentowo, ale występowały również okna nie przedłużane do poziomu podłogi/w skarbczyku, w sieniach, być może w garderobach/.<sup>126</sup>

Elewacje zewnętrzne pawilonów były zapewne podzielone na przesła przy pomocy trzech pływ<sup>127</sup> zamkniętych łukiem segmentowym lub koszowym, których ciężar pozornie dźwigały drewniane kapitele pilastrów oddzielających płyciny<sup>128</sup>. Horyzontalizm budynków silnie wyakcentowany dzięki tym elementom podziału pionowego /których nie były w stanie zrównoważyć gzymsy cokołowy i okapowy/ podkreślały jeszcze dachy pawilonów - namiotowe, o dużym kącie nachylenia, zwieńczone jednym kominem, umieszczonym w punkcie styku połaci<sup>129</sup>.

Wnętrza pawilonów o charakterze paradnym, na które składały się trzy apartamenty mieszkalne, wybitnie reprezentacyjne /złożone każdy z trzech pomieszczeń/ oraz sala ~~reprezentacyjna~~ recepcyjna /w przyziemiu pawilonu prawego/ zaopatrzone były w wystrój nie ustępujący poziomem i przepychem wystrójowi paradnych apartamentów korpusu pałacowego. Tak więc w sieniach obu pawilonów występuje marmurowa posadzka; w apartamentach mieszkalnych - w pokojach i przedpokojach - posadzka dębowa, lamperie z pozłocaną dekoracją snycerską, obicia haftowane, albo z tkanin tureckich, a w ostateczności z pseudochińskiej tapety, przybijane listwami rzeźbionymi i złożonymi; plafony pokryte dekoracją stiukową malowaną na seledinowo, uzupełniane w narożach malowanymi puttami, ptakami lub zwierzętami; nad drzwiami ozdobionymi złożoną snycerszczyzną malowane panneaux o motywach animalistycznych /ptaki/, wreszcie piece saskie i rzeźbione kamienne kominki. Nawet

w garderobach występowała posadzka sosnowa z krawędźmi dębowymi, malowane lamperie, obicia z drukowanego płótna, kominki marmurowane. Szczególnie starannie był oczywiście zestawiony wystrój salonu, równie reprezentacyjny jak w pokojach i przedpokojach paradywnych apartamentów, a różniący się od nich sposobem opracowania plefona, na którym stiuki o motywach kwiatowych malowanych, uzupełniały w narożach "osoby malowane", być może zaczerpnięte z podobnych wówczas wzorów chińskich<sup>130</sup>.

Korpus pałacowy, oficyny i pawilony składały się na choroski zespół pałacowy, którego uzupełnienie stanowiły dwa małe budyneczki, prawdopodobnie pozbawione cech artyzmu, o rzucie kwadratu, parterowe, dwuizbowe, wybudowane z muru pruskiego, a mieszczące mieszkanie odźwiernego i kordegardę. Usytuowane w narożach dziedzińca od pld., wtopione były w otaczające cały avant-cour ogrodzenie zwieńczone kulami z muru.<sup>131</sup>

Uzupełnienie zespołu choroskiego stanowiły oczywiście zaudowania pomocnicze - stajnie, wozownie, kł holendernia. Skupione przy budynkach folwarcznych, na pld. od pałacu, zostały zniszczone bez śladu w w.AIX, w ramach moskowskiej industrializacji Choroszczy.<sup>132</sup>

VI. Analityczny opis parku pałacowego. Próba rekonstrukcji jego XVIII-o wiecznego schematu.

Integralną część założenia choroskiego stanowił park pałacowy, niestety do naszych czasów zachowany tylko fragmentarycznie, a drzewostanie znacznie uszczuplonym również i w czasie ostatniej wojny, a więc i w stosunku do stanu odtwarzanego na planie parku publikowanym w 1938 r. przez dr J. Glinkę<sup>133</sup>. Mimo to ogólny zarys założenia i w tej chwili jest jeszcze mniej więcej czytelny.

Park choroski usytuowany jest na terenie płaskim, na płn. od zabudowań pałacowych. Najważniejszy element założenia stanowią dwa kanały - główny /o szerokości ok. 12 m., a długości ok. 400 m./, umieszczony na osi korpusu pałacowego, przed którego fasadą rozszerza się tworząc krótkie ramię prostopadłe do osi, oraz kanał poprzeczny, skrzyżowany z głównym pod kątem prostym x prawie w połowie jego długości. Kanał poprzeczny tworzy dwa ramiona o nierównej długości, z których zachodnie na końcu rozszerza się tworząc kwadratowy staw, z kwadratową wyspą po środku. Dodatkowe skupiska wody stojącej stanowią dwa stawy: mały okrągły we wschodniej i dość duży, owalny w zachodniej części parku. Element wody w ruchu reprezentuje wąska, lecz wartka rzeczka Horodnianka, przepływająca w części zachodniej, w chwili obecnej poza zasięgiem parku i terena szpitala.

Jeśli idzie o układ alei, to zachowały się tylko niektóre z nich i to mocno przetrzebione. Bardzo dobrze zachowała się aleja usytuowana na osi założenia, w przedłużeniu głównego kanału, zamknięta okrągłym wzgórzem, dość dobrze zachowanym. Jest to ciąg bardzo szeroki, wyznaczony przez 4 szpalery drzew, dzielący się na trzy trakty. Środkowy z nich, o szerokości ok. 20 m. obrzeżają dwa szpalery drzew stanowiące przedłużenie szpalerów biegnących wzdłuż głównego kanału, w odległości ok. 4,3 m. od jego brzożu. Spośród alei parkowych dobrze zachowały się dwie, usytuowane na osi pawilonów, ujmujące pierwotnie partery<sup>134</sup>, o szerokości 7,8 m. biegnące

równoległe do głównego kanału, a następnie utworzywszy półkolistą zakole, przecinając go na  $\frac{1}{3}$  jego długości. W punkcie skrzyżowania kanałów czytelny jest gwiazdasty układ czterech alei. Wokół obu stawów i wokół kwadratowego rozszerzenia zachodniego ramienia kanału poprzecznego zachowały się ślady obrzeżającej je gestwiny. W pñ.-zach. części parku można odczytać zarys alei biegnącej ukośnie i łączącej z sobą zach. i ramię kanału poprzecznego z pñ. ramieniem kanału głównego. W sąsiedztwie tej alei zwraca uwagę kilka okazów sterodrzewia usytuowanych w ten sposób, że zaznaczają XXIX zarys koła - może to być pozostałość dawnego boskietu.

Natomiast spośród alei zaznaczonych na rekonstrukcji dr J. Glinki jest w tej chwili zupełnie nieczytelna aleja obrzeżająca reprezentacyjną część parkową; uległy również zniszczeniu wszystkie aleje w pñ.-wsch. części parku, m.in. wskutek wzniesienia tam zabudowań gospodarskich.

Na "architekturę" ogrodową składają się w chwili obecnej trzy mostki /koniec w. XIX lub w. XX/ z cegły i cementu, o żeliwnych balustradach. Dwa z nich usytuowane są nad ramionami kanału poprzecznego, w punkcie jego styku z głównym, a jeden przerzucony został nad kanałem głównym, na linii przecięcia się z kanałem alei obrzeżających przypałacowy parter.

W w. XVIII park choroski stanowił część zespołu pałacowego o kim pierwszorzędym znaczeniu, był pod kątem pałacu zaplanowany i tworzył wraz z nim wspólną kompozycję przestrzenną.<sup>135</sup> Skąpe materiały ikonograficzne, niejasność opinii inwentarzowego z 1772 r. i niemal całkowite zniszczenie drzewostanu poza niewielkim przedsięwziętym terenem leżącym w zasięgu kanałów na pñ. od pałacu bardzo utrudniają próbę rekonstrukcji pierwotnego założenia.

Jedynym źródłem kartograficznym obrazującym sytuację zespołu jeszcze za życia Izabeli Branickiej, to rękopiśmienne Mapa Sotzmana, wykonana w terenie przed 1807 r.<sup>136</sup> Określenie Schloss - zamek umieszczone tu zostało obok dużego, zadrzewionego obszaru o obrysie

rombu, przeciętego szdłuż przekątnych dwoma ciągami /dróg lub kanałów  
, na skrzyżowaniu których utworzył się plac prostokątny lub  
kwaadratowy, jak można przypuszczać, dziedziniec pałacowy.  
Pałac choroski tworzył więc wspólną kompozycję przestrzenną z obszer-  
nym zadrzewionym terenem ujmującym pałac nie tylko od płn. ale i od  
płd. Ponieważ istnienie parku stwierdzone jest źródłowo i potwierdzo-  
ne w terenie tylko w części płn. /przez czym park ten wg stanu z 1938  
r. istotnie pozwalał się wpisać w zarys trójkąta/, należy przypuszczać  
, że nadzwyczajny przebieg /o obrysie analogicznego trójkąta/, pop-  
rzedzając pałac od płd. wypełniały ogrody folwarczne i zabudowania  
gospodarcze. Za taką hipotezę przemawiają następujące argumenty: brak  
na mapie Sotzmana w sąsiedztwie romboidalnego założenia pałacowego  
większych skupisk zabudowań, podczas gdy wiadomo z Inwentarza 1772r.  
, że obszerny folwark choroski był usytuowany w bezpośredniej bliz-  
kości pałacu; analogia z założeniem białostockim, gdzie zabudowania  
folwarczne również bezpośrednio sąsiadowały z oficynami pałacowymi,  
a ich ogrody łączyły się z ogrodami pałacowymi; brak u Sotzmana poza  
rombem "Schlossu" jakichkolwiek terenów zadrzewionych w zestawieniu  
z wiadomościami archiwalnymi o istnieniu obszernych "ogrodów folwar-  
cznych fraktowych" narzuca przypuszczenie, że nieściły się one na  
płd. od pałacu, w obrysie wspólnego założenia. Wreszcie za taką hi-  
potezą przemawia charakter dróg zaznaczonych w obrysie zadrzewionego  
rombu jako szerokie i wygodne - z Inwentarza wiadomo, że zabudowa-  
nia folwarczne, administracyjne, ogrodnicze łączył z pałacem system  
dróg, określonych mianem ulic, nie tylko wygodnych, ale i represen-  
tacyjnie opracowanych /"Ulica ku Pałacowi ciągnące się Balaskami  
wygodzona"/. Jak wynika z Sotzmana po przekątnych romboidalnego  
założenia przeprowadzone zostały jego zasadnicze osie kompozycyjne,  
przecinające się z sobą pod kątem prostym. Oś płn.-płd. szła poprzez  
drogę łączącą pałac kwadratowy z zabudowaniami gospodarczymi i folwarcz-  
nymi od płd. oraz poprzez główny kanał i leżącą w przedłużeniu jego  
aleję aż do kopca z pawilonem na płn. skraju parku. szdłuż przekąt-

nej biegnącej ze wsch. na zach. usytuowana była droga łącząca pałac i folwark z traktami komunikacyjnymi /od wsch./ i z łąkami otaczającymi założenie od zach. Wschodnie połowa tej drogi miała największe znaczenie komunikacyjne, gdyż łączyła pałac z traktem wiodącym na pld. poprzez Choroszcz do Białegostoku, a na pñ. do wsi Żółtek i Żłotorii, oraz z drugim zadrzewionym traktem wiodącym na pñ.-wsch. również w kierunku Białegostoku /obecnie biegnącym do szosy Białystok-Warszawa/. Jest rzeczą prawdopodobną, że reminiscencją tej drogi w terenie jest obecnie szeroka i częściowo wysafiltowana aleja biegnąca prostopadle do terenu dawnego dziedzińca przedpałacowego od bramy szpitala, obudowana od pld. budynkami pofabrycznymi z w. XIX.

Właściwy park pałacowy zamykał się więc w pñ. trójkącie założenia. Zaznaczony fragmentarycznie na planie parku publikowanym w 1938 r. przez dr J. Glinkę obrys zewnętrznej alei sugeruje, że projektant parku w zarys zewnętrznego trójkąta wpisał prostokąt o wyokrąglonych narożach, dopiero w jego obrębie umieszczając właściwą, starannie opracowaną część parkową. Cytowany plan parku w zestawieniu z jego stanem aktualnym pozwala na podjęcie próby rekonstrukcji tej części założenia. Otóż kompozycja jej oparta została znów o 2 osie przecinające się z sobą pod kątem prostym. Jedną z nich wyznaczał kanał leżący na głównej osi założenia, którego znaczenie wydobywało jeszcze obsadzenie go w odległości ok. 4 m. od brzegu dwoma szpalerami drzew - z nim skrzyżował projektant drugi kanał wyznaczający w ten sposób oś poprzeczną. Kanał poprzeczny umieszczony został w połowie długości odcinka osi głównej, wyznaczonego z jednej strony przez brzeg wyspy pałacowej, a z drugiej przez aleję obrzeżającą reprezentacyjną część parku. Kanał główny od pñ. zamknięty był półkoliście, od pld. rozszerzał się w obie strony tworząc krótkie ramie prostopadłe, połączone z wąskim kanałem oblewającym prostokątną wyspę z pałacem. Kanał poprzeczny od wsch. zamknięty półkoliście, na krańcu zachodnim rozszerzał się w formę kwadratowe-

go stawu oblewającego kwadratową wyspę z altanką po środku.

Kanały pałacowe przecięte ~~z sobą~~ pod kątem prostym tworzyły zarys kraja. W punkcie przecięcia się ich z sobą powstawał więc najważniejszy punkt przecięcia osi widokowych, którego znaczenie wyakcentował jeszcze projektant krzyżując ~~z sobą~~ w tym samym punkcie 2 aleje prawdopodobnie przedłużone aż do przecięcia nią z aleją obrzeżającą część parkową. Jedną z tych osi widokowych urządzono jeszcze prowadząc ją poprzez staw i rzeczkę. W punkcie przecięcia kanałów krzyżowały się więc z sobą 4 najważniejsze osie widokowe o kilkuset-metrowych perspektywach. Znaczenie tego centralnego punktu podkreślił jeszcze projektant łącząc alejami obsadzonymi szpalerami północny kraniec głównego kanału z zakończeniem obu ramion kanału poprzecznego, a te ostatnie punkty łącząc z półn. ramieniem głównego kanału, w połowie jego długości tego ramienia, t.j. w punkcie styku z alejami obrzeżającymi partery przedpałacowe. Aleje łączące z sobą krańce kanałów tworzyły więc zarys nieregularnego rombu podzielonego ciągami widokowymi na 3 trójkątne pola. Brak danych co do sposobu opracowania ich wnętrza, należy przypuszczać, że przynajmniej niektóre z nich / od wsch. / wypełniała gęstwina. Zachowany w jednym z dwu największych / od półn. / zarys koleścianego <sup>u</sup> drzewostanu sugeruje przypuszczenie istnienia tu dwóch okrągłych boskietów.

Centralną część kompozycji ogrodowej łączyły z pałacem dwie równoległe wobec siebie aleje usytuowane od półn. na osi pawilonów pałacowych flankujących korpus, a od półn. tworzące łagodnie zakręglone nie aż do przecięcia z głównym kanałem. W obrębie tych alei, nad głównym kanałem leżały dwa pola parterów podzielonych na kwatery obsadzone bukszpanem.

Przedłużenie centralnej części kompozycji a zarazem najważniejszej osi widokowej ku półn. stanowił szeroki ciąg podzielony czterema szpalerami na 3 aleje, wiodący do zakończenia głównego kanału i zamknięty od półn. pawilonem na wysokim, sztucznie usypanym wzgórzu.

Brak danych co do opracowania pozostałych, mniej ważnych partii

ogrodu, a z pewnością poprzecinanych także innymi alejami o mniejszym znaczeniu widokowym. Są przesłanki co do istnienia trzech jeszcze alei, wszystkich prostopadłych do głównej osi założenia. Jedną z nich, czytelną do 1938 r. biegła od dziedzińca pałacowego na wsch., usytuowana w ten sposób, że szpalery obsadzających ją drzew leżały w linii elewacji bocznych prawego pawilonu i oficyny gościennej. Nie jest wykluczone, a że analogiczna wobec niej aleja biegła na zach. od lewego pawilonu i oficyny gościennej i skomponowana była z 4 altanek i sadzawek wzmiankowanych wg Inwentarza w tej części ogrodu.

W 1938 r. istniała jeszcze we wschodniej części parku ślisa aleja przecinająca na jednej trzeciej długości partery pałacowe. Widoczna w szpalerach obrzeżających partery od zach. przerwa umieszczona na tej samej długości sugeruje, że analogiczna aleja przecinała również zachodnią część parku. Wreszcie wzmianka w Inwentarzu o istnieniu po prawej stronie R "ex opposito Mostku" łączącego pałac z pawilonem "w Ulicy Lipino Wasadzanej"<sup>138</sup> kamiennego posągu Diany w zestawieniu z wiadomością z raportu budowlanego z maja 1761 r. o ustawieniu vis à vis okna gabinetu Branickiej rzeźby tej bogini pozwala przypuszczać, że jeszcze jedna aleja obrzeżona szpalerami lipowymi, prostopadła do pałacu umieszczona była naprzeciwko jego wschodniego ryzalitu.

W materiałach opisowych, mimo wszystko skąpych, niewiele jest danych co do opracowania poszczególnych kwater parku. Wiadomo tylko że partery przed pałacem dzieliły się na kwatery obsadzone bukszpanem i zapewne wycinane w kapryśne, rokokowe arabeski<sup>139</sup>. Wiadomo, że wokół stawów, sadzawek i najważniejszych pawilonów, sadzone były niskie szpalery, a uporczywie powtarzające się w raportach z czasów budowy pałacu określenie "od łąk" w odniesieniu do pawilonu lewego i oficyny kuchennej, a "od lasu" w stosunku do pawilonu prawego i oficyny gościennej sugeruje, że pód.-zach. część parku /zwłaszcza na lewym brzegu Morodnianki/ bardzo długa, jeśli nie do śmierci Bro-

nickiego/alebo zadrzewiona i rozczłonkowana nielicznymi alejami i sadzawkami w obrzeżeniu z niskich szpalerów zachowywała charakter raczej łąki niż fragmentu kompozycji parkowej, z kolei intensywnie zadrzewione pkn.-wach. partie parku długo utrzymywały charakter dzielnego parku, być może przecinanego tylko duktami ~~niekukukukukuk~~ widokowymi.

W bezpośrednim sąsiedztwie pałacu odmiennie od całości była widocznie opracowana część parku ze zachodnią elewacją lewego pawilonu, skoro wszystkie przebite w niej okna określane są jako wychodzące na ogródek<sup>140</sup>. Być może był to ogródek kwiatowy, o jakiego istnieniu mamy wiadomości z odnośnie Białegostoku. Jak wynika z Inwentarza również przestrzenie sąsiadujące z dziedzińcem i oficynami pałacowymi od wschodu i zachodu były opracowane odmiennie od całości ogrodu. Usytuowany między kordegardą a oficyną kuchenną, na zachód od nich ogródek, zamknięty z dwóch stron murewanymi ścianami, był po prostu obszernym i sadem /o 160 drzewach owocowych/, przeznaczonym m.in. do uprawy szczególnie szlachetnych gatunków drzew owocowych: moreli i brzoskwiń. Analogię wobec niego stanowił usytuowany po przeciwległej stronie dziedzińca /między domem odźwiernego a oficyną gościnną/ drugi ogródek o mniejszej ilości drzew owocowych, obwiedziony słupami i parkanem.

Wiadomość inwentarzowa o istnieniu przy pałacu choroskim odrębnego ogrodu wąskiego, wysadzanego szpalerami wierzbowymi i zasadzonego również drzewami owocowymi należy odnieść do przestrzeni na zachód od oficyny kuchennej. Za taką jego sytuacją przemawia zarówno wiadomość z Inwentarza o istnieniu w jego sąsiedztwie czterech altanek /usytuowanych na zachód od dziedzińca/ jak i fakt, że oficyna gościnna mieszcząca częściowo pomieszczenie recepcyjne miała charakter jednak reprezentacyjny, co narzucało w pewnym sensie konieczność odpowiedniego opracowania jej otoczenia.

Uzupełnienie kompozycji parkowej o znaczeniu pierwszorzędym dla całości założenia stanowiły umieszczone w jej obrębie obiekty

ogrodowej architektury i rzeźby. Rozmieszczone w reprezentacyjnej części parku powiązane były z reguły z najważniejszymi ciągami widokowymi, służąc jako element bądź zamykający bądź obrzeżający i przez to posobnie pogłębiający oś perspektywiczną. Największe skupisko tych elementów wystroju ogrodu miały stanowić oczywiście przedpałacowe partery, ozdobione kamiennymi rzeźbami figuralnymi, ustawionymi po 4, należy przypuszczać, wzdłuż kanału, w równych od siebie odległościach. Szczupły obszar parterów obrzeżały wokoło drewniane rz. arkady, umieszczone na tle szpalera lipowego i zakończone przy kanałach dwoma bramkami, umieszczonymi w poprzek głównej osi widkowej, otwierającymi się równocześnie na dwie boczne perspektywy: od zachodu - ujętą przez altankę na kanale i brzeg rzeki Horodnianki, od wschodu - zamkniętą rzeźbą Diany, umieszczoną na krańcu kanału. Dekorację przedpałacowego parteru uzupełniał jeszcze drewniany trylaś, o dwu kolumnach dźwigających posąconane wazy, oraz altanka /sposobne drewniana/ "na kształt wrot zrobiona, z Fortkami dla prospektu", umieszczona między arkadowaniem w ten sposób, że otwierały się z niej dwie głębokie perspektywy: na wschód - na kąski i wykopane na nich trzy sadzawki, obsadzone niskim szpalerem i na zachód - do dąkiego parku, zwanego lasem, na okrągłą sadzawkę, /dotąd istniejącą/, otoczoną trylażem, wzbogaconym również rzeźbą figuralną.

Z bogactwem wyposażenia przedpałacowej części parku kontrastują jego części boczne, wyraźnie traktowane marginesowo. Tak więc wschodnią część parku zdobiła tylko wspomniana dekoracja otaczająca sadzawkę oraz także drewniana rzeźba Diany na skraj. kanału. W zachodniej części parku inwentarz wspomina jeden tylko element architektury ogrodowej, mianowicie pawilon chiński na wyspie kanału. Był to niewielki budynek, dwukondygnacyjny, w obrębie parteru murywany, o piętrze z tynkowanego drewna, na rzucie kwadratu, którego naroża wyznaczały zapewne cztery skupy, skoro elewacje przeprute

były otworami arkadowymi /?/, pozbawionymi drzewi. Przyziemie pawilonu nieściło więc niewielką, kryte dachem, lecz otwarte pomieszczenie o posadzce z płyt kamiennych, o ścianach pokrytych figuralną dekoracją malarską. Niezwykle starannie był natomiast opracowany wystrój pomieszczenia pigtrowego, o wyraźnych cechach widokowego belwederu. Z tego niewielkiego pomieszczenia o rzucie kwadratu cztery wielkie okna, zapewne o charakterze porte-fenêtre ów otwierały się na cztery strony parku. Kondygnację otaczał wokoło balkonik o balustradzie z elementów drewnianych i żeliwnych. W Pawilonik krył malowany na zielono gont, a daszek namiotowy wieńczyła gałka z chorągiewką z blachy. Natomiast opracowanie wnętrza saloniku altanki nie ustępowało najbardziej paradyżnym pokojom pałacowym - podłogę stanowiła dębowa posadzka układana w szachownicę, a ściany pokrywały freski, występujące również na narożach plafonu /o motywach ptaków/. Do altanki, otoczonej niskim szpelerem, prowadził mostek o drewnianej balustradzie tralkowej, przerzucony zapewne nad południowym ramieniem stawu.

Pawilon chiński z jednej strony, a drewniana rzeźba Dieny z drugiej stanowiły optyczne zamknięcie kanału poprzecznego i wyznaczoną przeseń, drugiej co do znaczenia na osi widokowej parku. Najważniejszą oś perspektywiczną /płn.-płd./ zamykał korpus pałacu, a od płn. przecinał ją, umieszczony w zakończeniu głównego kanału, niski drewniany tryteż ujęty przez dwa pilastry zwieńczone rzeźbami, a dalej /z obu stron/ przez drzwiczki stanowiące w równocześnie zamknięcie podrzędnych osi widokowych, wyznaczonych przez aleje łączące boczne ramiona kanału z końcem kanału głównego. Tryteż stanowiący zakończenie kanału głównego nie tylko nie był czynnikiem zamykającym główną oś widokową, ale przecinając ją i wzbogacając stanowił / z powodu swej małej wysokości/ element pozornie ją przedłużający. Zamknięcie głównej osi od płn. stanowił dopiero pawilon na usytuowany na wysokim okrągłym kopcu, w odległości ok. 200 m. od zakończe-

nia kanału. Był to budynek wzniesiony z mura pruskiego, kryty dachówką, piętrowy lub parterowy z pięterkiem w lukarnie, pozbawiony elementów dekoracyjnego wystroju ruchomego. Miał on więc wyraźnie charakter nie tyle ogrodowego salonu, ile obiektu przeznaczanego do oglądania z dużej odległości i oddziaływującego bryłą i kontrastem barw: jasnego tynku, czerwieni dachówki i zieleni otaczających go zielonych krat /trylaża/.

Projektant parku choroskiego najważniejsze elementy architektury ogrodowej umieszczał na ogół na zakończeniu lub w sąsiedztwie osi ~~widokowych~~<sup>o</sup>. Odstępstwem od tej zasady było umieszczenie czterech bramek z kraty zielono malowanej<sup>o</sup> poprzek czterech alei, w punkcie przecięcia się ich z sobą, na skrzyżowaniu kanałów. Te zapewne niskie i nieabsorbujące elementy architektury ogrodowej, nie przesłaniając ciągów perspektywicznych stanowiły jednak pewne podkreślenie dla tego centralnego punktu kompozycji ogrodowej.

Dość duża ilość obiektów architektury ogrodowej była również nagromadzona w bezpośredniej bliskości pałacu. I tak na wschód od niego, na zamknięciu perspektywy z gabinetu Branickiej stanęła kamienna rzeźba Diany /otoczona trylażem z dwoma drewnianymi rzeźbami/, a w zamknięciu alei między pawilonem i ~~ka~~ oficyną gościnną - altanka o nieokreślonym bliżej kształcie, analogiczna wobec czterech altanek umieszczonych po przeciwnej stronie dziedzińca pałacowego. /za pawilonem i oficyną kuchenną/, altanek drewnianych /wsparte na słupach, obite tarciami w kratkę/połączonych z sobą arkadami, ustawionych na tle niskiego szpalera. Na wschód od czterech altanek wykopana była sadzawka obrzeżona szpalerem lipowym i powiązana z altanką kamienną.

W parku choroskim przy dużej ilości elementów architektury ~~ogrodowej~~ ~~par~~ excellence dekoracyjnej /lub o charakterze recepcyjnym/ uderza całkowity brak obiektów parkowych o przeznaczeniu użytkowym - nawet ilość mostów została ograniczona w parku do jednego /do altanki chińskiej na wyspie/, a od strony dziedzińca do trzech

/dwa drewniane łączyły pałac z pawilonami, trzeci kamienny, umieszczony na osi założenia, łączył pałac z dziedzińcem/. Natomiast taki budynek jak holendernia, w w. XVIII stanowiący cz. stę usupoknienie kompozycji ogrodowej, w Choroszczy przeniesiony został do części folwarcznej /zapewne na teren ogrodów folwarcznych/ i umieszczony prawdopodobnie w pld.,-wsch. części rombu założenia ogólnego, podczas gdy w jego części pld.-zach. stała zapewne oranżeria, w połowie wieku XVIII bogato wyposażona w egzotyczne rośliny, w chwili śmierci hetmana określana jako opuszczona, częściowo zruinowana, a więc od dawna już nieużytkowana.

### VII. Wartości artystyczne i zabytkowe zespołu

Choroski pałac Branickich wybudowany w odległości kilku zaledwie kilometrów od głównej siedziby hetmana, jako rezydencja wybitnie letnia, ~~kt~~ stanowi już z tego względu jak również ze względu na rozmach założenia i poziom artystyczny, na tle ówczesnej polskiej architektury obiekt o charakterze właściwej unikalnym. Budowany przez lat z górą czterdzieści, a mimo to oś jednolity w formie, powstał jako dzieło wybitnego, choć anonimowego architekta, najprawdopodobniej Francuza.

Pałac w Choroszczy reprezentował późnobarokowy typ rezydencji entre cour et jardin skomplikowanej jednak przez wprowadzenie bocznych pawilonów i oddzielenie kanałem właściwego pałacu od dziedzińca, oraz przez otoczenie go w ramach jednolitej, opartej o dwie przecinające się osie, romboidalnej kompozycji, obszernym parkiem oraz opozem sadów i ogrodów folwarcznych.

Rozplanowanie budynków i przeznaczenie pomieszczeń typowe dla wieku XVIII - w korpusie głównym pomieszczenia paradne, mieszkania gospodarzy i nielicznych gości, apartamenty gościnne rozproszone w 3 budynkach, przy czym w dwa z nich powiązane z salami recepcyjnymi /w pawilonie wschodnim - sala, w ~~pałacu~~ oficynie gościnnej - bilard/, pomieszczenia kuchenne umieszczone w oddzielnej, oddalonej od pałacu oficynie i, zgodnie ze wskazaniem teoretyków w. XVIII, umieszczone stosunkowo blisko sal jadalnych, ale szczerlnie od nich odseparowane i połączone tylko zewnętrznym korytarzem.

Korpus pałacowy o ciekawych i starannie wyważonych proporcjach i elementach podziału stanowi wyraźne nawiązanie do architektury francuskiej I poł. w. XVIII, zarówno w opracowaniu formy zewnętrznej jak w ukształtowaniu planu i układzie wnętrza. Daleko idące analogie z ówczesną architekturą francuską znaleźć można w opracowaniu fasady frontowej - z płaskim ryzalitem o boniowanych lizenach, zwieńczonym niskim, rzeźbionym tympanonem, o skromnie rozczłonkowa-

nej, pełnej spokoju i umiaru, ozdobionej - znowu w typie pałaców francuskich - dwoma tylko rzeźbionymi popiersiami na konsolach oraz płaskorzeźbionymi panopliami ~~XXXXXXXXXX~~ w płycinach międzyokien-nych. Dowodem silnych związków z architekturą francuską było również ukształtowanie fasady ogrodowej przzerwanej wydatnym ryzalitem o zaokrąglonych narożach, z rozczłonkowanej podziękem o przewadze elementów pionowych, ozdobionej także popiersiami na konsolach. Nawet w opracowaniu dachu, mogącym być równie dobrze wynikiem oddziaływania miejscowych tradycji i klimatu, można się również dopatrzeć wzorów architektury francuskiej.

Podobnie wygląda sprawa ukształtowania ~~prawa ukształtowania~~ rzutu korpusu. Rzut ten o zarysie prostokąta, o stosunku boków mającym się jak 3:2, podzielony na dwa nierównej szerokości trakty, z westibiulem i salonem na osi, często odnaleźć można w ówczesnych francuskich wzornikach dotyczących budowy maisons de ~~xxx~~ campagne.

Ujmujące pałac pawilony o wertykalnych proporcjach i zapewne starannie ~~utrzym~~ opracowanym detalu architektonicznym, utrzymane w typie pawilonów pałacowo-ogrodowych, stanowiły zupełną rzadkość wśród ówczesnych polskich pałaców utrzymanych w typie entre cour et jardin /złożonych zazwyczaj z pałacu i wydłużonych oficyn/, a i wśród architektury francuskiej i saskiej tego okresu nie miały chyba bezpośrednich analogii.

Natomiast flankujące dziedziniec oficyny pałacowe, a zwłaszcza oficyna kuchenna uderzała, zaskakującą w ówczesnej architekturze, asymetrią zarówno układu <sup>w</sup>wnętrznego jak podporządkowanego mu opracowania fasady.

Wartość założenia choroskiego podnosił otaczający go park o typie mieszanym: regularnego ~~nk~~ ogrodu francuskiego i parku krajobrazowego, dzikiego. Park pałacowy zamknięty w zarysie prostokąta o wyokrąglonych narożach, oparty był /podobnie jak park w Vaux-le-Vicomte<sup>141</sup>/ o dwie przecinające się osie wyznaczone przez skrzyżowane

z sobą kanały i pocięty promieniście alejami, a także prostopadle i równoległe do głównej osi szpalerów. Zastosowane w parku choroskim ciągi perspektywiczne o długości nieraz kilkuset metrów ukształtowane są w sposób dwojaki: albo prowadzone między szpalerami i elementami architektury ogrodowej ~~nie~~ otwierają widok na niekończącą się przestrzeń /barokowe wrażenie ucieczki przestrzeni/, poza obrębem parku, albo też doprowadzane między zielenią i elementami architektonicznymi do pewnego punktu zamykane tam były szczególnie obiektami architektury, lub rzeźbą na tle zieleni. W ten sposób zamknięta była nie tylko większość krótszych i mniej ważnych osi, ale również oś poprzeczna parku - kanał poprzeczny/zamknięty od wschodu rzeźbą Diany, a od zachodu altanką chińską/, a co najważniejsze główna oś kompozycyjna zawarta między korpusem pałacu a altanką na wzgórzu. Skromna forma tej ostatniej i jej zniszczenie dość daleko posunięte w chwili śmierci Branickiego, przekreślają ewentualną hipotezę ~~dotyczą~~ sytuowania obiektów architektury ogrodowej w tych centralnych punktach dla wydobycia walorów artystycznych tych obiektów. Wartość artystyczną parku podkreślały starannie opracowane partery, a także liczne i stojące na wysokim poziomie artystycznym obiekty rzeźby i architektury pałacowej.

Dla znaczenia rezydencji choroskiej na tle polskiej architektury w XVIII wieku nie bez wartości był fakt, że powstała ona w wyniku prywatnego mecenatu magnata nie tylko najbogatszego chyba wówczas w Polsce, ale i inspirowanego powstawanie dzieł o najwyższym poziomie artystycznym i zgodnych z wymogami najświetniejszej mody.

VIII. Przypisy

x Dokumentacja pałacu w Choroszczy powstała w trakcie prac nad opracowywaniem zagadnienia "Mecenatu artystycznego Jana Klenensa i Izabelli Branickich", jako pracy doktorskiej, pisanej pod kierunkiem p.prof. dr Wł.Tomkiewicza, z którym to zagadnieniem silnie się zajął w zakresie mecenatu Branickiego w Choroszczy. Pragnę więc przede wszystkim złożyć należne podziękowanie panu prof. dr Wł.Tomkiewiczowi zarówno za pomoc przy opracowywaniu osiemnastowiecznej Choroszczy jak i za łaskawe zezwolenie na opracowanie powyższej dokumentacji. Chciałabym równocześnie podziękować za życzliwą pomoc Pracownikom Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie, a zwłaszcza Paniom mgr Barbarze Smoleńskiej i mgr Teresie Zielińskiej, które mi ułatwiły i umożliwiły wykorzystanie archiwaliów ze zbiorów podworskich, nawet z zespołów będących w trakcie porządkowania.

- 1 Choroszcz znajduje się w obrębie wycinka 12 wyżej wym. mapy.
- 2 Repr.: J.Glinka, "Choroszcz -letnia rezydencja hetmańska w XVIII stuleciu", DMB 1938, s. 177, il. 101.
- 3 Wiadomość o wykonaniu w/w pomiarów - tamże, s. 194. Mimo usilnych starań nie udało mi się odnaleźć oryginału tych pomiarów. Prawdopodobnie jeden, jeśli nie jedyny, ich egzemplarz znajdował się do 1944 r. w zbiorach Państwowego Zakładu dla Nerwowo i Psychiatrycznie Chorych w Choroszczy i spłonął w tymże roku wraz z archiwum Zakładu - takie jest zdanie Dyrekcji Zakładu /rozmowy w tej sprawie przeprowadziram w dniach 10-11.I.1962 r./
- 4 J.Glinka, op.cit., s. 186, il. 111.
- 5 Tamże, s. 178 i nast., il. 102 - 105 i 108-110.
- 6 Tamże, s. 183 i nast.
- 7 Hipotezę taką wysunął już dr J.Glinka /op.cit., s. 184/ opierając ją jednak o przesłanki, które przy aktualnym stanie badań nad Choroszczą są białe i nieprzekonywające, mianowicie o zgodność przeznaczenia poszczególnych pomieszczeń zaznaczoną na rzutach z Inwen-

- tarzem z 1772 r. i o istnienie w tympanonie fasady herbu Ciołek.  
Vide rozdz. IV, Historia założenia, s. 7.
- 8 Ok. 1763 r. ukończona została budowa oficyn, których rzuty i jedną elewację uwzględniają w/w rysunki.
  - 9 List do J.K.Branickiego z dn. 21.VIII.1758, zawarty w korespondencji ze zbiorów Roskich /ACAD, Warszawa/; wypis w posiadaniu autorki
  - 10 List do J.K.Branickiego z dn.10.IX.1758 /zbiory Roskie/; wypis w posiadaniu autorki.
  - 11 Rysunek wykonany przez M.Kluczewskiego, publikowany w KŁOSACH /1874, nr 476/, przy artykule Z.Glogera, "Letni dworzec w Choroszczynie".
  - 12 Negatywy w zbiorach IS PAN, odbitki z nich załączone przy niniejszej dokumentacji.
  - 13 "Mémoires du roi St. Auguste Poniatowski" I, St. Petersbourg 1914, s. 19 i 62-63. Pozycję tę uwzględnia także J.Glinka, op.cit., s.180.
  - 14 Vide spis bibliografii, s. 1.
  - 15 Z.Gloger, op.cit., s.99.
  - 16 J.Glinka, op.cit., s. 194.
  - 17 Historyczna przynależność administracyjna Choroszczyny opracowana została w oparciu o bibliografię dotyczącą Choroszczyny oraz o ogólne opracowania dotyczące podziałów administracyjnych ziem polskich.
  - 18 Akta sprawy Brienickiej ze Skirmutem /zbiory Roskie/; wypis w posiadaniu autorki. Także - A.Mackiewicz, "Miasteczko Choroszczyna", LITWA I RUŚ, 1913, z.6, s. 40 i nast.
  - 19 Tamże.
  - 20 Z.Gloger, op.cit., s.99.
  - 21 /Olgerbrandt/, "Wielka encyklopedia powszechna", t.XVII, Warszawa 1912, s. 510.
  - 22 Tamże, a także Z.Gloger, op.cit., s. 99.
  - 23 Z.Gloger, op.cit., s. 99.
  - 24 J.Glinka, op.cit., s.194.
  - 25 Tamże, s. 180.

- 26 Tamże, s. 131.
- 27 List J. Wielbiewicza do J. K. Branickiego z dn. 21.V.1729, Archiwum Roskie XXIV/93. Vide aneks II.
- 28 Listy do J. K. Branickiego od różnych osób /Archiwum Roskie/; wypisy w posiadaniu autorki.
- 29 List do J. K. Branickiego z dn. 2.X.1748 /Archiwum Roskie/; wypis w posiadaniu autorki.
- 30 List Józefa Sękowskiego do J. K. Branickiego z dn. 30.X.1748, Archiwum Roskie XXI/3. Vide aneks III.
- 31 Tamże.
- 32 Tamże.
- 33 "Memoires du roi Stanislas Auguste Poniatowski" I, St. Petersburg 1914, n. 62-63. Wzmiankę tę uwzględnia także J. Glinka, op.cit., s. 180.
- 34 List H. Wielopolakiego do J. K. Branickiego z dn. 16.VI.1751, Archiwum Roskie XXIV/96.
- 35 List Józefa Sękowskiego do J. K. Branickiego z dn. 30.IX.1753, Archiwum Roskie XXI/3. Vide aneks III.
- 36 List do J. K. Branickiego z dn. 9.IV.1754 /Archiwum Roskie/; wypis w posiadaniu autorki.
- 37 Kopie listów J. K. Branickiego z jesieni 1753 r.; wypisy w posiadaniu autorki.
- 38 List do J. K. Branickiego z dn. 20.VI.1754 /Archiwum Roskie/; wypis w posiadaniu autorki.
- 39 Listy z dn. 20.I.1755 i 20.II.1755 /Archiwum Roskie/; wypisy w posiadaniu autorki.
- 40 Listy do J. K. Branickiego z października 1755 r. /Archiwum Roskie/; wypisy w posiadaniu autorki.
- 41 List do J. K. Branickiego z dn. 23.X.1755 i inne /Archiwum Roskie/; wypisy w posiadaniu autorki.
- 42 List do J. K. Branickiego z dn. 18.XII.1755 i inne /Archiwum Roskie/; wypisy w posiadaniu autorki.

- 43 Bruliony listów od J.K.Branickiego do różnych osób, Archiwum Roskie LXXVII/17.
- 44 List do J.K.Branickiego z dn. 22.I.1756 i nast. /Archiwum Roskie/; wypisy w posiadaniu autorki
- 45 List I.Pryncypattego do J.K.Branickiego z dn.13.III.1756, Archiwum Roskie XVII/12.
- 46 List z dn. 9.IV.1756/Archiwum Roskie/; wypis w posiadaniu autorki.
- 47 List z dn. 13.VII.1756 /Archiwum Roskie/; wypis w posiadaniu autorki.
- 48 List z dn. 25.X.1756 /Archiwum Roskie/; wypis w posiadaniu autorki.
- 49 w Inwentarzach określany jako pawilon prewy, w raportach budowlanych dot.Chrośezoczy z lat 1793-98, jako "Pawilon od łąk". List z dn.25.X.1756 /Archiwum Roskie/ i inne; wypisy w posiadaniu autorki.
- 50 List z dn.3.XI.1756 /Archiwum Roskie/; wypis w posiadaniu autorki.
- 51 List z dn. 30.X.1756 /Archiwum Roskie/; wypis w posiadaniu autorki.
- 52 List z dn. 4.XI.1756 /Archiwum Roskie/; wypis w posiadaniu autorki.
- 53 List z dn. 21.V.1757 r. /Archiwum Roskie/; wypis w posiadaniu autorki.
- 54 Wiadomość z dn. 1.VII.1756, Bruliony listów od J.K.Branickiego, Archiwum Roskie LXXVIII/21.
- 55 List I.Pryncypattego do J.K.Branickiego z dn. 6.X.1757, Archiwum Roskie XVII/12. Vide Aneks IV.
- 56 Archiwum Roskie IV/10. Vide Aneks V.
- 57 List z dn. 27.II.1758 i inne /Archiwum Roskie/; wypisy w posiadaniu autorki.
- 58 Archiwum Roskie IV/10. Vide Aneks V.
- 59 Bruliony listów od J.K.Branickiego - Vide preypis 43.
- 60 Z.Gloger, z op.cit., s.99.
- 61 List z dn. 24.X.1757 /Archiwum Roskie/; wypis w posiadaniu autorki
- 62 Tamże.
- 63 List z dn. 9.XI.1757 /Archiwum Roskie/; wypisy w posiadaniu autorki
- 64 List z dn. 20.III.1758 /Archiwum Roskie/; wypis w posiadaniu autorki.

- 65 List z dn. 17.VIII.1758 /Archiwum Roskie/; wypis w posiadaniu autorki.
- 66 List z dn. 15.I.1758, /Archiwum Roskie/; wypis w posiadaniu autorki
- 67 List z dn. 8.I.1758 /Archiwum Roskie/; wypis w posiadaniu autorki.
- 68 Sąpne widoczne na zachowanym rycunku posiarozym biusty na konse-  
lach, rozleszczone po 2 na fasadzie od podjazdu i od ogrodu.
- 69 List z dn. 4.IX.1758 /Archiwum Roskie/; wypis w posiadaniu autorki.
- 70 List z dn. 16.VIII.1758 /Archiwum Roskie/; wypis w posiadaniu su-  
torki.
- 71 List z dn. 29.VIII.1758 /Archiwum Roskie/; wypis w posiadaniu autorki
- 72 List z dn. 10.IX.1758 /Archiwum Roskie/; wypis w posiadaniu autorki
- 73 List z dn. 18.IX.1758 /Archiwum Roskie/ i inne; wypisy w posiadaniu  
autorki.
- 74 List z dn. 19.I.1758 ~~z~~ i inne /Archiwum Roskie/; wypis w posia-  
danu autorki.
- 75 List z dn. 9.VIII.1758 /Archiwum Roskie/; wypis w posiadaniu au-  
torki.
- 76 List z dn. 16.XII.1758 /Archiwum Roskie/; wypis w posiadaniu autor-  
ki.
- 77 Taką sugestię nasuwają n opisy inwentarzowe w/w pokojów.
- 78 List z dn. 8.I.1758 /Archiwum Roskie/; wypis w posiadaniu autorki.
- 79 List z dn. 16.VIII.1758 /Archiwum Roskie/; wypis w posiadaniu autor-  
ki.
- 80 List z dn. 10.VIII.1758 /Archiwum Roskie/; wypis w posiadaniu autor-  
ki.
- 81 List z dn. 28.VIII.1758 /Archiwum Roskie/; wypis w posiadaniu autor-  
ki.
- 82 List z dn. 29.VIII.1758 i inne /Archiwum Roskie/; wypisy w posie-  
danu autorki.
- 83 List z dn. 29.VIII.1758 /Archiwum Roskie/; wypis w posiadaniu autor-  
ki.
- 84 List z dn. 9.III.1758 i inne /Archiwum Roskie/; wypisy w posiadaniu

- 85 List z dn. 16.III.1758 /Archiwum Roskie/; wypisy w posiadaniu autorki.
- 86 Korespondencja od J.H.Klemma do J.K.Branickiego, Archiwum Roskie IX/40.
- 87 Listy z okresu od marca do listopada 1758 /Archiwum Roskie/; wypisy w posiadaniu autorki.
- 88 List z dn. 17.VIII.1758 /Archiwum Roskie/; wypis w posiadaniu autorki.
- 89 List z dn. 2.IV.1758 & inne /Archiwum Roskie/; wypisy w posiadaniu autorki.
- 90 List z dn. 4.IX.1758 i inne /Archiwum Roskie/; wypisy w posiadaniu autorki.
- 91 List z dn. 9.XI.1759 /Archiwum Roskie/; wypisy w posiadaniu autorki.
- 92 Archiwum Roskie IX/40.
- 93 List z dn. 20.X.1760 /Archiwum Roskie/; wypis w posiadaniu autorki.
- 94 List z dn. 27.X.1760 /Archiwum Roskie/; wypis w posiadaniu autorki.
- 95 List z dn. 8.XII.1760 i inne /Archiwum Roskie/; wypisy w posiadaniu autorki.
- 96 List z dn. 24.III.1763 i inne /Archiwum Roskie/; wypisy w posiadaniu autorki.
- 97 List z dn. 18.IV.1763 /Archiwum Roskie/; wypis w posiadaniu autorki.
- 98 List z dn. 14.IV.1763 /Archiwum Roskie/; wypis w posiadaniu autorki.
- 99 List z dn. 3.XI.1762 /Archiwum Roskie/; wypis w posiadaniu autorki.
- 100 List J.J.Sękowski do J.K.Branickiego z dn. 10.II.1763, Archiwum Roskie XII/2.
- 101 List z dn. 7.II.1763 /Archiwum Roskie/ i inne; wypisy w posiadaniu autorki.

- 102 Listy z dn. 3.III.1763 /Archiwum Roskie/; wypisy w posiadaniu autorki.
- 103 List z dn. 24.II.1763. /Archiwum Roskie/; wypis w posiadaniu autorki
- 104 List z dn. 27.III.1762 i inne /Archiwum Roskie/; wypisy w posiadaniu autorki.
- 105 Listy z dn. 2.VIII.1763 i 24.VIII.1763 /Archiwum Roskie/; wypisy w posiadaniu autorki.
- 106 Tamże.
- 107 List z dn. 12.II.1763 /Archiwum Roskie/; wypis w posiadaniu autorki.
- 108 List z dn. 19.II.1763 /Archiwum Roskie/; wypis w posiadaniu autorki.
- 109 List z dn. 18.V.1761 /Archiwum Roskie/; wypis w posiadaniu autorki.
- 110 List z dn. 7.III.1763 /Archiwum Roskie/; wypis w posiadaniu autorki.
- 111 Inwentarz pałacu choroskiego z dn. 9.IV.1766 r. Archiwum Roskie  
EK CXV/2/27.
- 112 Akta dotyczące podziału sokoły po Branickim, Archiwum Roskie  
CXLI/32.
- 113 Z.Gloger, op.cit., s.99.
- 114 Tamże.
- 115 Vide rysunek H.Kluczewskiego, repr. przy artykule Z.Glogera, wyd.  
cyt., s.100.
- 116 Bziece pałacu w v.IX oparte o-J.Glinka, op.cit., s.194.
- 117 Relikty pałacu były dobrze czytelne jeszcze w ubiegłym roku, gdy mury rekonstruowane nie przekroczyły wysokości 1 m. ponad poziom gruntu /wizja lokalna w kwietniu 1961 r./.
- 118 Vide rozdz.II "Omówienie najważniejszych materiałów...", s. 2 i nast. itp
- 119 J.Glinka, op.cit., s.179 i nast.
- 120 Inwentarz z r. 1772, Archiwum Roskie LXXII, s. 230 v.

- 121 J. Glinka, op.cit.
- 122 Rysunek N. Pluczewskiego repr. przy art. J. Glogera, op.cit., s. 100.
- 123 Tamże.
- 124 Inwentarz pałacu z r. 1772, s. 248 v, i nast. Archiwum Roskie LXXXII. Vide Aneks I.
- 125 W cytowanych inwentarzach pałacu określony jako lewy.
- 126 Ź Cytowane inwentarze pałacu. Vide Aneks I.
- 127 Rekonstrukcja dr J. Glinki, op.cit., s. 181.
- 128 Vide przypis 40.
- 129 W ten sposób rekonstruuje dachy pawilonów dr J. Glinka, op.cit., s. 181.
- 130 Opis wystroju wnętrza pawilonów zaczerpnięty z Inwentarza 1768+72. Vide Aneks I.
- 131 J. Glinka, op.cit.
- 132 Inwentarz pałacu z r. 1772, s. 253 v. i nast. Archiwum Roskie LXXXII.
- 133 J. Glinka, op.cit. Rekonstrukcja parku, s. 186.
- 134 W chwili obecnej jest dobrze czytelna ścieżka przy pawilonie prawym.
- 135 Było to zgodne ze wskazaniem ówczesnych teoretyków architektury.
- 136 Vide rozdz. II "Omówienie najważniejszych materiałów...", s. 2 i nast.
- 137 Inwentarz z 1772 r., s. 254. Archiwum Roskie, LXXXII. Vide Aneks I.
- 138 List z dn. 18.V.1761 (Archiwum Roskie); wypis w posiadaniu autorki.
- 139 J. Glinka, op.cit., s. 188.
- 140 Inwentarz z r. 1772, s. 248 i nast. Vide Aneks I.
- 141 G. Ciołek, "Ogrody polskie", Warszawa 1954 s. 77.

IX. Aneksy.

I "Inwentarz Dóbr Wszystkich... Jana Klementa Branickiego... 1772 spisany", Archiwum Roskie LXXXIII. AGAD - Warszawa

Inwentarz ~~z~~ Pałacu Choroskiego, z Pawilonami y Officynami [...]  
Wieżdźciąg na Dziedziniec, <sup>Br</sup> ~~lema~~ z kraty drewnianej z zawieszami y hakami [...]  
Fórtki z obydwóch stron Bramy [...] prosto idąc do Pałacu od Bramy most ~~murowany~~ murewany z balustradą drewnianą szero melowaną --

Pałac murewany do Niego schody kamienne z kratą żelazną z przodu y po bokach -- Drzwi duże do Sieni Katak Pałacowych podwojne Szaro melowane -- w Sieniach posadzka Marmurowa, z Szarego y Czerwonawego marmuru, okien dwa na Dziedziniec, czterech Kwaśerach -- Po prawey ręce Schody na górę drewniane, z balaskami drewnianymi, a na zakręcenia dla mocy żelaznemi Szaro malowanemi, na Schodach Murzyn Szrebą żelazną przycarubowany, trzymający latarnię Szklaną, w blachę poszczególną oprawną z Drzewczkami y Lichtarzykiem -- przy Schodach Szlafbań drewniany Szaro-malowany -- Po lewey stronie w oknie szafka szaromalowana -- /230/ nad Wielkimi Drzwiami pod plafonem głowa kozy dzikięj drewniane z rogami prawdziwymi, a po kątach głów trzy drewnianych z rogami Ieleniemi nad trzema Drzwiami z Sieni ~~Sieni~~ dzieci na murze malowane z lisztewkami połączanemi, nad schodami y wokoło na scianach obrazów olejny<sup>ch</sup> malowanych jedynascie -- Drzwi do Sali Pałacowej podwojne Szaro malowane, a ze szrodka z lisztewkami połączanemi -- Wszedszy do Sali posadzka wysadzana dębowa woskowana, z lamperya, z lisztewkami y ornamentami połączanemi, Obicie Chińskie Bielone lakierowane z lisztewkami gładkiemi połączanemi, w kilku miejscach /: osobliwie <sup>my</sup> Wędzy oknami y Drzwiami przed Pokoy IO Pana:/ poprzedziera, Plafon ze Sztukaterya połączaną, po rogach osoby Chińskie melowane po szrodku lustro Kryształowe na Sznurze -- Okien na kanał trzy --- /230v/ Za oknem szrodkiem Krata żelazna w mur wmurowana, pod nią blat kamienny, na kroksztynach takichże, do pobocznych zaś okien Schody kamienne nad kanał z kratami po bokach żelaznemi.

Po prawej ręce w niszy piec saski -- Po lewej ręce komin Kamienny szaro-malowany -- Nad kominem ~~zwierciadło~~ taflowe -- Po prawej ręce niedaleko okna Drzwi do Pokoju IO.Pani, podwójne -- w Pokoju posadzka wysadzana dębowa woskowana, Lamperya z Ornamentami połączanymi. Plafon ze Sztukaterią połączoną, Obicie białe Szagrynowe z kwiatami różnego koloru malowanymi /231/ chińskie z Lisztwami Snycerskiej roboty wyrywanymi połączanymi, -- po lewej ręce okien dwa na o ród -- za oknem kraty żelazne na blatach kamiennych z kroksztynami kamiennymi -- z Sali wchodząc do tego Pokoju prosto Komin Kamienny Szaro-malowany -- /231v/ z obu stron Łóżka drzwi podwójne katowe -- obrazów olejno malowanych na de Drzwiami trzy -- dołóżka idąc nalewą Rękę w passażu do Gabinetu nad wejsciem na murze malowany koszyk z kwiatami. Wszedłszy do Gabinetu posadzka wysadzana dębowa woskowana, lamperya z Lisztewkami połączanymi Ornamenta połączane, Plafon ze Sztukaterią połączoną, obicie szkieł białe Atlasowe z Chińska malowane, z Lisztewkami Snycerskiej roboty połączanymi, -- Komin Marmurowy Czerwony -- /232/ nad kominem y na de drzwiami małe obrazy olejno malowane -- dwa -- po lewej ręce okno -- Za Oknem krata Żelazna w mur wmurowana, na blacie z kroksztynami kamiennymi -- wychodząc z /232v/ Gabinetu przy Drzwiach Portery białe -- Idąc do Garderoby z Pokoju Passaż z posadzką wysadzaną dębową woskową, sciany szaromalowane, -- Po lewej ręce Drzwi do Framugi -- w Tej Framudze posadzka marmurowa -- Powracając ztemąd do Passażu po lewej ręce Drzwi do Garderoby -- w Garderobie podłoga sosnowa z Dębowym przez środek krzyżem, Lamperya szaro-malowana, plafon biały, Obicie płócienne białe no-drukowane, po <sup>a</sup> prawej ręce Komin murywany -- Okien dwa na Dziedziniec -- /233/ Drzwi z Garderoby podwójne -- do Sieni, nad temiż Drzwiami z Sieni, dzieci na murze malowane -- na przeciw tych Drzwi z Sieni /: na Drugiej stronie Pałacu:/ do Garderoby IO.Pani podwójne, -- w Garderobie posadzka, Sosnowa z krzyżem przez środek Dębowym, Obicie takie same jak w Garderobie IO.Pani, Okien na Dziedziniec -- dwa -- Po prawej ręce kominek kapiasty -- /233/ Po prawej ręce

-- drzwi z garderoby I.O.Pana pojedyncze, z Garderoby, biało malowane  
-- W Pokoju posadzka wysadzana Dębowa Woskowana, Ściany bożerowane, z ornamentami połączanymi, plafon gipsowy, wyrzynany niepołączany, po prawej ręce Łóżko w niszy z jednej strony Łóżka drzwi fałszywe po drugiej stronie Łóżka Drzwi, do Fremugi -- /234/ nad Drzwiami z obu stron Łóżka okienka owalne rżewne, z koszykami z kwiatami malowanymi,  
-- po lewej ręce Pokoju ode drzwi z Garderoby Okno -- Za Oknem krata żelazna w mur wbita na białe z kroksztynami kamiennymi.--przy Drzwiach po prawej ręce Komin Kamienny Szaro malowany -- Nad kominem Zwierciadło -- /234v/ Drzwi do Pasażyku z Pokoju I.O.Pana pojedyncze -- Wszedłszy do Pasażyku posadzka Dębowa woskowana, Ściany Szaro-malowane, z Pasażu drzwi przed Pokoy podwojne z listewkami połączanymi -- posadzka wysadzana dębowa woskowana lamberya z listewkami połączanymi, Ornamenty wszystkie połączone. Obicie Zielone Szagrynowe z Kwiatami y Ptakami Chinoko malowanymi, y listwy u obicia Snycerską robotą wyrzynane połączone plafon ze sztukaterią połączaną, Okien na kanał dwa -- Za oknami krata żelazna /235v/ w mur wbita na białych z kroksztynami kamiennych -- Po lewej ręce Komin Kamienny szaro malowany -- Po prawej ręce w Niszy Piec Sasaki -- /236/ Nad Drzwiami z Pasażyku y nad drugimi do Sali z Przedpokoiu obrazy Olejno malowane -- Drugie Pietro Pałacu. Idąc na górę nad schodami głowa drewniana z rogami Ieleniami do Muru przybita, na górze na kurytarzach podłoga z tarcie sosnowych, Okien na Dziedzinic trzy -- w koło gdzie Schody na kurytarzu na ścianach, Obrazów z różnymi Zwierzynami olejno malowanych sztuk sześć, Peów także olejno malowanych siedem, plafon biały pod plafonem, głów Drewnianych z rogami Danielemi pięć, wkońcu Kurytarza idąc ku kanałowi okno -- na tymże Kurytarzu na ścianach obydwóch Chaffów olejno malowanych cztery, bliżej okna obrazy niewielkie olejno malowane cztery w ramkach drewnianych, na dwóch polowanie na Zabra, na trzecim polowanie na Lwa, a na Czwartym na Ielenia. Pokoy na rogu od Kaskady. do niego drzwi pojedyncze szaro malowane -- w tym Pokoju podłoga z Tarcie sosnowych lamberya szara z

gzińskiem, obicie na białym dnie błękitno drukowane, plafon biały, kominek szafiasty kątowy okien na Dziedziniec dwa, -- /236v/ Drzwi do Garderóbki, -- w Garderóbce podłoga Sosnowa -- Poprawę ręce drzwi na kurytarz z Garderóbki -- wychodząc na kurytarz po lewej ręce Drzwi szaro malowane do Pokoju -- w tym Pokoju podłoga z Tarcie sosnowych Lamberya Szaro-malowana z gzińskiem, plafon biały, obicie trytowe w pasy -- po prawej ręce Kominek kątowy -- <sup>n</sup>okno nad kanał -- Po lewej ręce przy oknie Drzwiczki /237/ do Garderóbki szaro-malowane -- w Garderóbce podłoga Sosnowa, Lamberya Szaro-malowana, Obicie płócienne drukowane, plafon biały. Okno nad kanał jedno -- wyszedłszy z tego Pokoju na kurytarz y idąc kurytarzem iak się zawraca ku kanałowi, po lewej ręce Drzwi Szaro malowane, do Garderoby -- wszedłszy do Garderoby podłoga Sosnowa, -- kominek kątowy -- z Tey Garderoby Drzwi do Pokoiku -- w Pokoju podłoga Sosnowa, Lamberya szaromalowana, plafon biały, Obicie trytowe -- Okno jedno kontowe na kanał -- Drzwi z Pokoiku tego na kurytarz, y /237v/ z kurytarza do drugiego na drugą stronę Pałacu Pokoju, oboje szaro malowane -- w tym Pokoju podłoga z Tarcie Sosnowych Lamberya szaro-malowana z gzińskiem obicie trytowe -- plafon biały -- Okno kontowe na kanał -- Drzwi z tego Pokoju do Garderóbki -- w Garderóbce podłoga sosnowa -- plafon biały -- kominek kątowy, -- Wracając się na kurytarz Drzwi Szaro-malowane -- Idąc dalej kurytarzem od kanału, ku schodom; z kurytarza, który idzie, nad apartamenta I.O.Pani, po lewej ręce Drzwi /238/ do Pokoju szaromalowane -- w tym Pokoju, podłoga z Tarcie Sosnowych, Lamberya z Gzińskiem Szaro malowana obicie z Trypy w pasy -- Kominek kątowy -- Okno jedno nad kanał, -- po prawej ręce niedaleko okna, Drzwi do Garderóbki, szaro malowane, w Garderóbce podłoga Sosnowa, Lamberya szara bez Gzińska, obicie płócienne drukowane, plafon biały -- Okno -- jedno nad kanał -- Wrociwszy się na kurytarz, w końcu kurytarza, Drzwi do Garderóbki szaromalowane, -- w Garderóbce podłoga sosnowa plafon biały ~~szafiasty~~ -- Okno -- jedno, na ogród, -- Po prawej ręce. Drzwi szaro-malowane do Pokoju -- w Pokoju podłoga z Tarcie sosnowych

Lamberya szara z gzymsikiem, obicie niepółnie białym białym białym białym drukowane, plafon biały, okien -- na dziedziniec dwa, -- Komin -- Drzwi wychodząc z tego pokoju na korytarz Szaro malowane -- Pod Pałacem. Pivnic dwie -- /239/ Idąc z pałacu do Pawilonu na prawy prawą rękę Mostek drewniany z balaskami drewnianymi szaromalowanymi a naprzeciwko tegoż Mostku przy Pałacu Ławka drewniana Szaro malowana Pawilon stojący po prawej ręce idąc od Pałacu Przechodząc do Pawilonu Schody kamienne o dwu gradnach -- Drzwi duże do Sionek podwojne, -- w Sionkach posadzka z marmuru Szarego z Cersonawym, po lewej ręce Schody na górę drewniane z balaskami drewnianymi szaromalowanymi, przy schodach Okno nad kanał -- prosto ode Drzwi wchodząc do sieni ku prawej ręce Schowanie na drewno pod schodami -- po Prawej ręce Drzwi do Przedpokoju ze środka z listewkami pozłocanymi -- Przed Pokojem posadzka wysadzana dębowa woskowana, Lamberya z listewkami pozłocanymi, Ornamenta pozłocane Obicie z Dymy białej bawełnianej Turckiej z kwiatami wyszywanymi, Listwy u obicia białe z robotą snycerską pozłocaną. Plafon z malowaną Saladynowo, Sztukaterią, po rogach ptaki malowane, nad dwoma Drzwiami, Ptaki olejno malowane w ramach Snycerskiej roboty -- /239/ okien dwa jedno na przeciw Drzwi do Garderobki a drugie po prawej ręce na ogród, -- po lewej ręce w niszy pięć Siołek -- Obrazków siedem -- Po lewej ręce na przeciw okna Drzwi podwojne do Pokoju z listewkami pozłocanymi z obu stron -- W Pokoju posadzka sadzona dębowa woskowana, Lamberya, w niej listwy y waz stkie szkieł ornamenta pozłocane, plafon ze sztukaterią Saladynowo-malowaną. po rogach dzieci kolorami malowane, Obicie takie jak przed Pokojem. -- okno po prawej ręce do ogródka jedno -- Po lewej ręce ode Drzwi z przedpokoju. Komin kamienny Szaro malowany. -- /240/ Obrazów na de Drzwiami y Kominem olejno malowanych cztery, -- Drzwi do Pasażyku do Garderoby pojedyncze, -- Garderoba z podłogą sosnową z Krzyżem dębowym, lamberya Szaro malowana, obicie w Pasażyku y Garderobie na półnie białym granatowo drukowane. -- przy Łóżku Okno na dziedziniec -- przy Drzwiach do Sieni idąc, Komin w murze, /240v/ -- Drzwi z

Garderoby do Sieni, -- ze Drzwi wychodząc po prawey ręce schowanie na  
dzwika --

Drugie Piętro Pawilonu. -- na przeciw Schodów Okno duże na ogród --  
zatył oknem balaski drewniane y jeden poszedku Żelazny Szaromalowane  
po prawey ręce okno na Dziedziniec -- Ściany al fresco malowane po le-  
wey ręce Drzwi do przedpokoju pojedyncze -- w przedpokoju posadzka dę-  
bowa wysadzana woskowana. Lamberya w niej listewki y ornamenta poz-  
łacane, Obicie papierowe Chińskie -- listwy u obicia białe pozłaca-  
ne, plafon Szaladynowy malowany Sztukaterya, porogach sztukateryi  
ptaki malowane. Okien dwa jedno prosto Drzwi na ogródek Drugie, po  
prawey ręce na Ogród, -- za Oknami balaski drewniane z lednym na szrod-  
ku Żelaznym, szaromalowane -- nad Dwoma Drzwiami ptaki olejno malowa-  
ne -- Fiec seski/241/ -- Drzwi pojedyncze do Pokoju -- Posadzka w Po-  
koju Dębowa wysadzana woskowana, Lamberya, listwy u nich obicia, okno  
y Firanki u okna, takie zewszetkim jak w przedpokoju. Plafon ze Sztu-  
kateryą Szaladynowo malowaną po rogach Sztukateryi Dzieci malowane. --  
Po lewey ręce przy Drzwiach z Przedpokoju Komin Kamienny Szaro malo-  
wany. -- /241v/ z obu stron Żółka nad Drzwiami do Garderoby y nad fa-  
szywemi ptaki olejno malowane, -- Drzwi z Pokoju do pasażyku do Ger-  
deroby pojedyncze -- w Garderobie posadzka sosnowa z krzyżem dębowym  
lamberya szaro malowana w pasażyku y Garderobie obicie drukowane --  
Okno na Dziedziniec jedno -- Komin w murze, -- Wychodząc z Garderoby  
nad Schody Drzwi -- na dole Pawilonu tego u trzech okien -- do wycho-  
dzenia na ogród gradusy kamienne, od kanału przy Pawilonie, idąc do  
Officyny drzewiczki pojedyncze ze Sztakietów drewnianych zielone malo-  
wane, na zawieszach żelaznych.

Pawilon stojący po lewey ręce idąc od Pałacu. Idąc do tego Pawilonu  
od Pałacu mostek przez kanał drewniany z balaskami drewnianymi szaro  
malowanymi, -- Przychodząc do Pawilonu Schodki kamienne o dwu gradu-  
sach. -- Drzwi pierwsze do Sieni Duże podwojne -- /242/ Wszedłszy do  
do Sieni posadzka z marmuru szarego y czerwonego -- Po prawey ręce  
Schody na górę drewniane z balaskami drewnianymi szaro malowanymi,

przy schodach okno nad kanał, -- przychodzą po lewej ręce Drzwi podwojne  
do Sali tego Pawilonu, -- W tej Sali posadzka wysadzana dębowa wos-  
kowana, Ściany boazerowane z listewkami i ornamentami poszycanymi,  
-- Plafon biały ze sztukaterią z kwiatków malowanych z osobami  
porogach plafonu malowanymi. -- po prawej ręce ode Drzwi we środku  
ściany komina kamienny szaromalowany -- na przeciw komina, Okien na  
ogród trzy, i takichże jedno po lewej ręce a drugie po prawej na og-  
ród. dwa ~~z~~ /242v/ -- Po prawej ręce komina, Drzwi Fałszywe -- ma-  
~~l~~ Powracając z Sali do sieni, po lewej ręce /: na prze-  
ciw wielkich Drzwi do Sieni: / Drzwi do Skarbczyku -- W Skarbczyku pod-  
łoga Sosnowa z krzyżem dębowym, Ściany od spodu obite tarciami nie-  
malowanymi. Okno nad kanał -- /243/ Drugie Piątro Pawilonu. Wszed-  
szy na górę -- prosto Schodów Okno na ogród duże -- za oknem balaski  
drewniane -- Szaro malowane. Po lewej ręce na kanał okno -- Po praw-  
wej ręce Drzwi pojedyncze do Przed-Pokoju -- w Przedpokoju posadzka  
wysadzana Dębowa woskowana, listewki u Lamberyi i Ornamenty poszyc-  
ane, Obicie z Materii Turckiej w pasy -- plafon ze sztukaterią  
Saladynowo-malowaną, z ptakami po rogach. -- gliniany piec łaski --  
Okien dwa, jedno naprzeciw drzwi na Ogród, drugie po lewej ręce tak-  
że na Ogród, -- Za Oknami balaski drewniane, -- /244v/ Po prawej ręce  
naprzeciw okna Drzwi pojedyncze do Pokoju -- W Pokoju posadzka wysa-  
dzana dębowa -- Plafon ze sztukaterią Saladynowo malowaną, ze zwie-  
rzętami różnymi po rogach malowanymi. -- Okien dwa na Ogród, -- za ok-  
nami balaski drewniane -- na przeciw okien komina kamienny szaro ma-  
lowany, -- /245/ Drzwi pojedyncze do Wardroby -- W Wardrobie po-  
sadzka Sosnowa z Krzyżem dębowym lamberya szara; plafon biały,  
Obicie płócienne na dnie Saladynowym Zielono drukowane, Okno na  
Dzielnice -- komina kamieniany -- wychodzące z Gardroby Drzwi na nad-  
Schody, -- /245v/ Powróćmy z Pawilonu do Ogródu -- przy trzech  
oknach od ogrodu Schody o dwa gradusach kamienne przez cały Pawilon  
ciągnące się bokami, po dwóch pobocznych od Sali oknach do Schodów  
na gradusy kamienne, po jednym u każdego idąc z Pawilonu nad kanał.

żem ku oficynie Drzewiczki po wozy z siewskami żelaznemi ze Sztakieci-  
ków drewnianych zielonomalowanych, które się ciągną od obydwu Pawilo-  
nów do Mostu murewanego przy którym Szulerbauzów szaro-malowanych  
dwa. Oficyna po prawej ręce idąc do Pałacu. Przychodząc do tej Oficyny  
od Pawilonu -- przy drzwiach Schody -- o Pięciu gradusach Drzwi do Sio-  
nek tej Oficyny podwojne, u góry cyrklaste -- Wszedłszy do Sieni po-  
sadzka marmurowa szara z czerwonym -- po ręce okno na tył -- jedno  
okno na tył, a drugie ku Pawilonu, /246/ na przeciw tych okien nad  
dwoma drzwiami <sup>okny</sup> oknyne malowane -- w tej Sieni Siany al  
fresco malowane prosto Drzwi z wejscie drugie Drzwi na kurytarz pod-  
wojne u góry cyrklaste -- Po lewej ręce na przeciw okna Drzwi do Sali  
tej Oficyny -- Wszedłszy do Sali, posadzka białego y czarnego marmu-  
ru, po prawej ręce pisce w niszy baski wysłęcany -- Sal cała al fresco  
malowana. Plafon z festonami z kwiatów kolorowych malowanych -- Okien  
-- dużych -- u góry cyrklastych przerysanych, dwa ku Pawilonu nad ka-  
nał, a trzy na dziedziniec -- ze oknami kraty w mur w murowane żelaz-  
ne pod nimi blaty kamienne. -- Komina kamieną szaro malowaną -- /246v,  
Okno do kredensu, do niego Drzwi podwojne, -- Powróciwszy z Sali do  
Sieni z lewo ze Drzwi na kurytarz w którym g. Połap z Tancie szaro  
malowanych wychodząc przy Schowanie podschodami, -- idąc dalej w prawą  
rękę ku oknom ~~xxxx~~ w kącie Drzwi zamurowane, przy uszakach ~~okna~~ Okien  
zkurytarza natyk -- sześć -- po lewej ręce z kurytarza Schody na górę,  
w końcu kurytarza Drzwi podwojne natyk -- od tych Drzwi zawracając się  
w lewo kurytarzem po prawej ręce Drzwi do Piekarni -- po prawej ręce  
okno natyk -- wychodząc z /247/ Piekarni prosto drzwi do kredensu zd  
podwojne -- w kredensie posadzka z cegły po lewej ręce okien na kury-  
tarz dwa -- Drzwi do kredensiku z oknem sklanym -- wkredensiku po-  
sadzka z białego y czarnego Marmuru -- Wróciwszy się nazad na kury-  
tarz, przy zawracaniu się kurytarza w prawo, po lewej ręce Drzwi do  
pierwszej Kuchni podwojne, -- Okien trzy na dziedziniec -- w prawą rękę  
Drzwi do drugiej kuchni podwojne, -- w tej Kuchni okien na dziedziniec  
-- dwa -- po prawej ręce przyscianach z obustron kominy /247v/ --

między temiż dwoma kominami. Drzwi na Kurytarz podwojne, -- przy zawracaniu się kurytarza wlewo, po prawey ręce Drzwi pojedyncze do Izby Kucherskiej -- W Izbie okno do ogródka -- Wracając się z tej Izby, na kurytarz po prawey ręce przy Drzwiach Drzwi do Spiżarni -- w Spiżarni okno na kurytarz jedno -- z kurytarza, z Oficyny Drzwi podwojne na Dziedziniec -- nad Drzwiami okno oprawne w ołów nieotwierające się drugie piętro. -- Schody na górę drewniane -- nad schodami natyż Okien dwa -- prosto ze schodów Izba wielka do niej Drzwi pojedyncze -- w Izbie Połap i posadzka z tarcie sciany trynkowane Okien na Dziedziniec trzy -- nad kanci jedno, -- po prawey ręce komin murywany -- z tej Izby wyszedłszy nadschodami Drzwi pojedyncze do Cukierni -- w Cukierni po prawey ręce Okien -- natyż dwa -- po lewey /248/ ręce komin kątowy -- wyszedłszy z Cukierni, w prawą rękę przyzawracaniu odę, Kurytarza Drzwi pojedyncze do Izby podłużney, -- z tej Izby na Dziedziniec Okien -- trzy -- z tej Izby wyszedłszy Kurytarz zawraca się wlewą rękę, w końcu Kurytarza na Ogródek okno -- idąc Kurytarzem po lewey ręce Izba od Dziedziniec z Garderóbką, -- w Izbie, po lewey ręce komin kątowy -- okno -- na dziedziniec -- Wychodząc z Izby na kurytarz Drzwi do Izby na tył, -- Okno na tył -- wyszedłszy z tej Izby do drugiey podle niej po prawey ręce z kurytarza Drzwi -- w tej Izbie okno jedno na tył -- po prawey ręce komin kątowy -- z tej powracając Izby na kurytarz, prosto Drzwi do Izby od Dziedziniec na boku Oficyny z Garderóbką, -- Wszedłszy do Izby po lewey ręce komin kątowy -- Okno -- na Dziedziniec /248v/ jedno -- Drzwi do Garderóbki -- z Garderóbki okno na Dziedziniec -- We wszystkich Izbach na górze stey oficynie podłoga sosnowa, a na dole posadzka ceglana, Połapy zaś na dole y na górze z tarcie -- Sciany biało malowane.

Oficyna stojąca po lewey ręce idąc od pałacu

Po środku oficyny tej Drzwi duże podwojne -- przy Drzwiach Schody kamienne z bokami o trzech gradusach. wszedłszy do Sieni posadzka ceglana Okien na Dziedziniec -- dwa -- Po lewey ręce schody na górę drewniane -- przy schodach od pałacu stancya -- do niej Drzwi podwojne.

ne -- w pokoju podłoga sosnowa z krzyżem dębowym, lamberya szara z gzymsikiem, Plafon biały, Obicie zielono drukowane, Komin, al fresco malowany. -- Okien na Dziedziniec dwa -- /243/ z Pokoju do Garderoby Drzwi pojedyncze, -- w Garderobie posadzka ceglana, plafon biały -- Okno na Dziedziniec jedno -- Komin mурowany -- Drzwi z Garderoby do Sionek -- w sionkach posadzka ceglana, po prawej ręce schody na górę drewniane kręcone, po lewej ręce Drzwi z Sionek nad kanał -- Prosto, Drzwi do Garderoby -- posadzka ceglana lamberya szara, Plafon biały po prawej ręce kominiek szafiasty -- Okno na ogród jedno -- Drzwi z Garderoby do Pokoju -- w pokoju podłoga sosnowa skrzyżem dębowym woskowanym, lamberya szara z gzymsikiem -- Okien na ogród -- dwa -- Komin al fresco malowany, -- Drzwi z Pokoju do Sieni po wayne -- z sieni na ogród Okien -- trzy -- z drugiej strony sieni, Drzwi podwójne do Pokoju -- w pokoju podłoga sosnowa z krzyżem dębowym, lamberya szara z gzymsikiem, Plafon biały -- Okien na ogród -- dwa -- Komin al fresco, malowany -- Drzwi z Pokoju do Garderoby pojedyncze -- Okno na ogród jedno -- posadzka ceglana, Plafon biały -- Kominiek mурowany -- Drzwi z Garderoby do Sionek, -- w sionkach -- y w Garderobie posadzka ceglana, po prawej ręce schody drewniane kręcone na górę, po lewej Drzwi do ogródka pojedyncze -- z Sionek Drzwi do Garderoby -- w Garderobie Okno na Dziedziniec jedno, -- posadzka ceglana, plafon biały -- Kominiek mурowany -- Drzwi z Garderoby do Pokoju -- w pokoju posadzka sosnowa z krzyżem dębowym lamberya szara z gzymsikiem, Plafon biały -- Okien na Dziedziniec -- dwa -- komin malowany al fresco -- Drzwi z Pokoju wciągając się do wielkiej sieni podwójne -- /251/ Drugie Piętro Oficjalny polewej ręce od kanału, Łoże na górę nad Schodami Latarnia szklana -- wieszak na górze /47 obrzeża okrojnych różnych formatów/ podłoga sosnowa, -- Okien po prawej ręce na ogród trzy, y tyleż po lewej na Dziedziniec, -- Wnęgi Bilarda od Bramy Drzwi do Pokoju -- posadzka /251/ sosnowa z krzyżem dębowym, lamberya szara z gzymsikiem -- Plafon biały, Komin al fresco malowany -- Okien na Dziedziniec -- dwa -- Drzwi z Pokoju do Garderoby -- w Garderobie

, podłoga Sosnowa. Lamberya Szara -- Kominiek, Okno na dziedziniec, --  
Plafon biały. -- Drzwi do Sionek -- w Sionkach podłoga Sosnowa, po  
lewey ręce schody na dół po prawey okno nad Ogród, -- z Sionek Drzwi  
do Garderoby -- w Garderobie posadzka Sosnowa, Lamberya szara, -- Pla-  
fon biały, okno na ogród jedno -- Kominiek murowany -- Drzwi z Garde-  
roby do Pokoju -- w Pokoju posadzka Sosnowa z krawężem dębowym Lamberya  
Szara, -- Plafon biały. Okien na Ogród dwa, -- Komin al fresco malowa-  
ny -- Drzwi z Pokoju nad Schody -- Drzwi z nadschodów do Stancyi --  
na drugiey Stronie oficyny. -- w Pokoju posadzka Sosnowa Taflowa Lambe-  
rya Szara z gzymsikiem -- Plafon biały. Okien na Ogród dwa -- Komin  
al fresco malowany, -- z Pokoju Drzwi do Garderoby -- w Garderobie  
podłoga Sosnowa, Okno na ogród -- Lamberya Szara -- Plafon biały --  
Komin murowany. Drzwi z Garderoby do Sionek -- w Sionkach podłoga  
Sosnowa, po lewey ręce Schódki na dół, po prawey Okno nad kanał --  
prosto z Sionek Drzwi do Garderoby -- w Garderobie podłoga Sosnowa,  
Lamberya Szara, -- Plafon biały. Okno na Dziedziniec, -- Kominiek sze-  
flasty. -- Drzwi z Garderoby do Pokoju -- w Pokoju posadzka w Taflach  
Sosnowa Lamberya Szara -- Plafon biały. Okien na Dziedziniec dwa, --  
Drzwi powracające nazad nad wielkie Schody, pojedyncze, --  
Kordegarda po prawey ręce idąc do Pałacu. Drzwi do Sieni -- w Sieni-  
ach posadzka ceglana, Schowanie, Drzwi do niego -- Okienko na Dzie-  
dziniec nad Drzwiami nieotwierające się po prawey ręce, Drzwi z  
Sieni do Kordegardy, -- posadzka w Izbie Ceglana. Okno na dziedziniec  
-- Komin murowany -- Pożap z Tarcic --  
Dom Gospodarza po lewey ręce naprzeciw Kordegardy.  
Wchodząc do Sieni Drzwi -- w Sieniach po lewey ręce Drzwi do Izby --  
Pożap dekowany gliną z tarcic Okno jedno -- na Dziedziniec -- Komin  
lepiony z gliny. Wychodząc z tego Domu z Sieni na do Drzwiami Okien-  
ko na Dziedziniec nie otwierające się. Ten Cały Gnach Pałacu  
Officyn y Pawilonow z Fundamentu Murowany ab extra Wapnem Trynkowany  
dachowką kryty kordegarda zas y budynek Pałacowego Ks Gospodarza z  
fruska budowane Dachowka kryte Reparacyi Potrzebne. Dziedziniec z  
dwoma Szulercuzami Szara malowanemi między którymi Kominiek murowany

na rowie kopanym z Poręczami kamiennymi, zbroje do Różki Władcy ydwoma Fortkami po bocznych na zawiasach między słupami Murowanymi, z Takiem dremnianych budowane, szaro malowane. od Brony na Obydwie strony między Szescią słupami szlakiety Czworokątne na podwalinach Bambowych namurze więcej koczka od ziemi yniesionym wapnem otynkowanym szaro malowanym kładzionych są ustawione, zielono malowane <sup>Wszystkich</sup> Wszystkich Słupach po Obydwa stronach jako też /253/xkka y na Bramie jest Cożek dżelocę, a Ostery z gnilych Opadłych, te Szlakiety do kordygardy przypierają, od ktorej do Officy kuchennej podobne Pierwszym szlachetom rownie przypierają, ktore między szescią słupkami soczewami budowane, anasłupkach Gażki toczone, bialo malowane, w ktorych drzewiczki na Ogrodki ze Szlakietow na zawiasach z zaszczepką, w Ogrodku od Officy sciana podłużna, na prawey Ręce wyrzowana, druga zaś po lewey Ręce poprzeczna, od sadzawki z dyłow w słupy za budowana, także jest drzew fruktowych, iako to: Gruszek, Jabłek, y sliwek sztuk sześćdziesiąt, Morelow y Brzoskwin przy Murze Szlak Osmnascie po prawey Ręce przy Szlakietach od Brony przy gospodarza Pałacowego Budynku Wyzey opisanym konczących się a szlak Budynkiem w podobnych ze Szlakietach między Szescią słupkami z Gażkami na łobie stojącymi drzewkami & szlak Szlakietow [...] do Ogrodka, drugiego w ktorym drzew rośnących to jest gruszek Jabłek y sliwek sztuk Trzydziesci dziesięć ten Ogrodek Parkanem z dyłow między słupami Oparke- niony ztąd powróciwszy na dziedziniec przed Oknami Officy jest kasztenow sztuk dwadzieścia sześć w korony Wystrzyganych zastarzałych sadwa dla ozdoby dziedzinca Sadzonych. Ogrod włoski, Szpalerami z Wierzbowemi po Części wysadzany, w ktorym drzewa Fruktowego Sliwek, Gruszek y Jabłek sztuk sto, z tamtąd nazad powracając w koncu teyze Officy po mmo Pawilonu Wyzey Opisanego jest Ostery Altanki z dwunastu Szlakow z Daszkami wybudowane łatkami Ciężkimi wyciecanemi w kratkę Obite, zielono malowane drzewem po Ogrodnicku Obsadzonym po przepletane do ktorych Weyscie na kształt Brwi y Ławki do Siedzenia, między temi Szpalerem w koło niski, pomiędzy ławkami Wyznaczony Arka-

dy Altanki od Altanki Dystyngowujące, zatemi Altankami sadzawka w ko-  
ło Szpalarem lipowym Obsadzona, do ktorey Ustemp od Altanek kamienny  
na drugą Strone y za drugim Pawilonem /253v/ Ulica z Lipy wysadzana  
w koncu ktorey przy Parkanie Altanka podobna Pierwszym Czterem wyzey  
Opisanym, od tych po Obydwa Stronach Sztakiety po nad kanałem Pałac  
Oblewającym, zieloną malowane w poszrodku zaś idąc ku Pałacowi Most  
murowany przed którym stoi dwa Szulerauzy na Moście zaś poręcze z  
Obu Stron z Palustrado stolarskiej roboty, przy których na Obydwa bo-  
kach są ławki do Siedzenia -- po bokach zaś Pałacu Mostkow drewnia-  
nych dwa dla przechodzenia do Pawilonow z Forencykami z balaskow --  
po prawey Ręce ex opposito Mostku będącego, w Ulicy Lipine Wysadza-  
ney Dyanna kamienna na Postumencie takim ze w koło niey kratka do  
ktorey przychodząc kształtem Altanki na skupach z Osob wyrzniętych  
kładka, na ktorey Osobek dwie snycerskiej roboty za Pałacem kanał  
Ciągający się ku Altance Gorney, na którym wszędzie ponad brzegami Cam-  
browanie na Kalach Fugowane, ponad tym Cambrowaniem Waży Murawą Osa-  
dzone z Obydwa bokow kanału w tym Pałacu Ogród z kwaterami bukszpa-  
nem wysadzanymi na którym jest Osobek Kamiennych na postumentach sto-  
iących z Obydwa Bokow po Cztery, z których jedna ztluczona, także  
jest Kolumn dwie w kratkę złot zrobionych zielono malowanych, z Was-  
kami na Wierzchu pozłocanymi w koła zaś kwater Bukszpanem wysadzany  
, Arkady, a za Arkadami Szpaler Lipowy, między ktoremi Altanka na  
kształt wrot zrobiona, z Fortkami dla Prospektu w lewą Rękę do sadza-  
wek, których na łakach jest trzy Wykopanych, szpalarem niskim Lipowy  
Obsadzonych, w prawą zaś do lasu który jest z Olszyny y leszczyny  
Wyrosły Sadzawka tryluzem w kratkę Ogradzona, z Osobą ranięto iusz  
Starą w koncu Arkań na Obydwe strony kanału są Bromki w kratkę /254  
zielono malowaną robione, zle białe w prawą Rękę tryba do Dyanny na  
koniec krzyżowego kanału która jest z Drzewa Snycerską Robotą Wyre-  
biona na postumencie Drewnianym, Podtym Postumentem Fundament Murowi-  
ny, z Cegły, w lewą Rękę na drugi bok kanału Bromka do Altanki Chin-  
skiej na drugim koncu krzyżowego kanału stołący którą kanał w koło

Oblewa, do tej Bostek Drewniany z Poręczami, y Balaskowaniem Dembowemi Stolarskiej roboty ta Altanka murewana o dwu kondygnacjach w niższej kondygnacji Weyscia Czworo krzyzowych, bez drzwi, przy lednym pod Schodami komerka /.../ Przy kazdym Weysciu Kamień z Opoczany dla Weyscia, we szrodku Posadzka <sup>cy</sup> ztakiegosz kamienia, w Tafle duze układana, zawek Cztery do Siedzenia -- sciany zas zielono malowane z Osobkami, w koło Altanki Szpalerek z Lipiny nieszakley w rogach ktorego są duze Sadzone lipy z koronami w gorze Ostrzyżgenami ztey na Wyzszą kondygnacyę schody Drewniane z Poręczem z Balaskow Okrągłych -- ktora w koło Otacza gorną Altanki kondygnacyą, w tym jest prętow zelaznych podobniez robionych Szuk trzynascie, w tej Całey Altance Okien Cztery Wielkich -- we szrodku Posadzka Dębowa w Szachownice Układana Woskowa -- Sciany Alfresco malowane Flafon biały, na rogach ktorego Ptaki malowane ta Altanka na wysszej kondygnacji jest Drewniane Wpnam xxxx we wnątrz tynkowana Wierz<sup>cy</sup>kontami kryty zielono malowany z Gałką na ktorey Banderke z Blachy -- powraciając nasad w krzyz kanału jest Cztery Bronki z kraty zielono malowaney do Perspektyw w lesie wyciętych od tych Postempiając po nad kanałem wszędy szpaler lipowy w Prawą Ręke nad kanałem Szopa Tarcicami Obite -- /254v/ dalej idąc wkoncu kanału przeciw Pałacu stoi dwa Pilastry z kraty zielono malowaney robione na ktorych Osobki Drewniane trzymają powazie /?/ z drzewem z blachy bialey zrobionym zielono malowanym między temi Słupami Trylasyk Niski Stolarskiej roboty w kratkę zielono malowana budoweny na bokach przy Obydwu Pilastrach Drzwiczki takleyze roboty do Wyiscia, zte popsute, idąc od kanału na gore Altanka, przy ktorey Waliki Sypane, e z nich na kazdym po Cztery Sedlinek usadzonych, pod samą Gorą od Pałacu Trylaz z łst w kratkę między słupami robiony przytym Gradusy z drzewa na koncach Tarcice kładzione jusz stare, przez ktore wszedłszy na gore Altanka Praskim Murem Wyestawiona, o Czterech Pilarach, po Obydwu bokach z Cegły Murowanych, z deszkami z Wierzchu krytym y Suffitem białym, sama Altanka Dachowką kryta na ktorey Gałek drewnianych toczonych Dziesięć Lukarnie w

dachu z Okiennicą do tej wchodząc przez drzwi gradusow trzy, sz drzwi podwojne Stolarskiej roboty -- Okien trzy podwojnych na dwie kondygnacye w dole tylko odmykających się -- Suffit lepiony z Gliny jusz Opadający podłoga z Tarcic w ktorey drzwi -- na Schody zktorych schodow w dole drzwi do Sklepu -- ten Cały Sklep y szyia z Cegły Murowane Okienko waim /255/-- pod tym Sklepem Lodownia murowana -- w koło tej Altanki Dziedzinczyk Balaskowaniem -- Między Słupkami Murowanemi na dylach z Wilkami Oparkaniony -- Idąc od Pałacu ku Rezydencyi AdministratoŃskiej Budy Ogrodniczy -- za budynkiem Oranzerya z Drzewa kostkowego zabudowana -- /255v/ ta Oranzeryia teraz zarzucona, Piec zruynowany y kominy Okna powyżowane --, od ktorego zabudowania Ogrod Fruktowy Ciągący się do Dziedzińczyka Polwarcznego w koło dylami w Słupy Oparkaniony a od Ulicy Balaskami Ogrodzony -- za budynkiem Ogrodniczym na Sadzawkę Ogrod nowo założony do Potaszeryi Częscio płoto kozowym Częscio Zerdziami Ogrodzony Opisanie Polwarku ChoroŃskiego Do ktorego wiedzaiąc z Miasta Ulica Wierzbami wysadzona, -- wszed powrociwszy /256/ w Ulice, Brama do Dworu między dwoma słupkami Murowanemi z Tarcic -- od tej Ulicy ku Pałacowi Ciągąca się Bala kami Wygrodzona -- /255v/ Halewy Stronie Ulicy idąc od Pałacu Olen dornia, z drzewa kostkowego w Wągiel budowana, z Stajnią -- Opisanie Gumien ChoroŃskich, do ktorych idąc od Polwarku po Obydwu Stronach Ogrody Polwarczne, po prawey Ręce Balaskowaniem a po lewey z Zerdzi y Balaskow złożonym Ogrodzeniem -- /256v/ ztey Obory Wrot podwojnych dwoie, iedne w Pole na Ulice ku zółtkom drugie na Gumna -- /257/

II Korespondencja od JS.Wielbiewicza do J.K.Brenickiego, Archiwum Roskie XXIV/93. AGAD - Warszawa

Iasnie Wielmożny MCI Dobrodziejcu

-- O Zamki y Okow do Pałacu ChoroŃskiego miałSię Zygmunt zWAWPenem Dobrodziejem rozmowic, y pokazać Roboty Slesarza BiałoŃstoeckiego ktore iezeli się zdażą, czy ią tu mam obatalować, potrzebna mi y w

tym prędka Rezolucya.--  
d 21. Maj 1729.  
we Gdańsku.

JS.Wielbiewicz

III Korespondencja od Józefa Sękowskiego do J.K. Branickiego, Archiwum Roskie XXI/3. AGAD - Warszawa.

30 Sbris 1748 Ao. ZBiałku

Jasnie Wielmożny Mosci Dobrodzieju

-- W Choroszczy byliśmy, gdzie Grabarze Białk<sup>o</sup> skończyli swoją [robo]tę, -- Grabarze Choroscy także dokonczyli robotę w kanale nowym tylo fieszcze wedwoch Rogach kanału, gdzie się zchodzą, do dawniejszego kanału, na smigę Ziemię wybrać kazałem, aby rogi ostre niebyli wż do ziazdu Batami --

JSękowski

x

Jasnie wielmożnej Mosci Dobrodzieju

-- WChoroscj nadwa pawilonj fundamente jak potrzeba wamurowałj --  
die 30 Septembrisz  
1753 wbiałymstoku

J. Sękowski

x

IV Korespondencja od J. Pryncypattego do J.K. Branickiego, Archiwum Roskie XVII/12. AGAD - Warszawa.

Jasnie Wielmożny Moi Dobrodzieju.

-- Dnia wozorayszego do Choroszczy Siedmiu Jch [mularay] poszło do rozbierania Dachu Pałacowego. si będą mieli robotę dla siebie do Piątku. -- Ciesle dzis wyidą na Noc do Choroszczy do rozbierania Pałacu; drugie zostali w Białymstoku. -- Burgrabia bawił w Choroszczy przez dni pięc nim Obicja pozdeymowano ze wszystkich Pokojow, ktore zesobne poukładali w paki, tak JWJmci Dobrodzieja, jako y z Pokojow JW JEymc Dobrodzieyki, tudziez zowszystkich tak z gornych, jako y dolnych Osobnie po układane porządnie y wszystkie Zwiezione do Białe ostoku, -- Stożki, krzeska, kanapy, Jelenie głowy Murzyn, Obrazy Obicie Malowane z Sali wszystko to porządnie Ukłozone wHolenderni, -- Takze Posadzki, Bozery, Lampy y inne. Stolarskie roboty narusztowania dwóch Stolarzow z Ludzmi na lezycie tamze wHolenderni poukładali z Osobna. -- Lamperye Posadzki y Legary wPokojach tak JWJmci Dobrodzieja jako y JWJEymDobrodzieyki Znacznie pogniły, choc Węgale pod Posadką byli y Piasek; to suche x a iednak pognieła Mieyscami posadzka, a Legary

zesczętem; takxxxyxxxiixxy --

D 6 Sbris 1757.  
z Białegostoku.

IPryncypetty

V A. Bujakowski do J. K. Branickiego. Archiwum Roskie IV/10.

AGAD. - Warszawa

Wielmożny Mój Dobrodzieju

-- w Choroszczy wtym tygodniu spodziewam się że skończą rozbieranie Pałacu tamecznego aż do samego Gruntu, którym dopomocy ludzi 10: ze Starostwa dodałem -- w przyszłym tygodniu Grabarze zaczną Ziemi wywozić z pod posadażek Pałacowych ze Panikiem od Jąk, gdzie sam Ogrodnik naznaczy, Cegła y Gruzy od tegoż Pałacu na stronach złożona ktorey może wystarczyć na fundamenta małej nowej potrzebują, jak skończą Grabarze wywozkę Ziemi, zaraz zaczną kopać na fundamenta y jeżeli nam posłuży taka pogoda jaka teraz jest spodziewam się -- przed Zimą założyć fundamenta y skończyć. Drzewo wszystkie od Pałacu na Polwarciu składać, y tarcice od Suffitow na dziedzińcu przed Pałacem, ktore zdadzą się znowu na suffity, droty y cwiaki niedocznego się nieprzydadzą bo rdza zżarła. --

d 13. Sbris 1757.  
Z Białegostoku

Adam Bujakowski

## WNIOSKI KONSERWATORSKIE

Szczątkowy stan zachowania założenia choroskiego narzuca konieczność zupełnie odrębnego traktowania wszystkich jego części składowych.

### Korpus główny pałacu

W ~~chc~~ obecnej w trakcie odbudowy, wg projektu mgr inż. arch. St. Bukowskiego, opartego o zachowane i cytowane rysunki pomiarowe z w. XVII, na autentycznych fundamentach i murach piwnicznych. Szczególnie postulować należy odtworzenie pierwotnego układu wnętrza /łącznie z układem otworów drzwiowych/, co najmniej na parterze. Na piętrze należałoby zachować układ z westibiulem i dużą salą na osi, a resztę dowolnie adaptować do potrzeb użytkownika.

### Pawilon prawy /wsch./ - istniejący

Absolutnie konieczne: a. odgrzybienie całego budynku.

b. odbicie i wymiana tynków zarówno z zewnątrz jak we wnętrzach.

c. zmiana kształtu dachu na stromy namiotowy, z kominem w punkcie styku pokaci.

d. zmiana pokrycia dachu na ceramiczne.

Pożądane: a. ewentualne uregulowanie układu okien i nadanie im formy porte-fenêtre'ów z balustradami tralkowymi, jednolalkowymi.

b. wprowadzenie jako elementów podziału pionowego pilastrów w wielkim porządku o kapitelach chyba rekokowych /może zaprojektowanych w oparciu o analogie z pałacem białostockim/.

Wnętrze pozbawione cech zabytkowych - wobec braku materiału pomiarowego i ikonograficznego do jego formy pierwotnej - albo pozostawić w formie obecnej, albo dowolnie dostosować do potrzeb użytkownika, starając się jednak w miarę możliwości zachować istniejące wyokrągłone naroża przy ścianie p.n.

### Pawilon lewy /zach./ - nieistniejący

Program minimum: pozostawić fundamenty w stanie obecnym.

Program maksymalny: zrekonstruować w oparciu o przekazy opisowe z w. XVIII jako pendant do pawilonu przewoźnego, projektując wnętrza całkowicie pod kątem użytkownika.

### Nieemożliwe

Nieemożliwe do rekonstrukcji na skutek zabudowania ich dawnego terenu zabudowaniami szpitalnymi.

### Dzielnice

Ze względu na zarytowaną na jego terenie zabudowę szpitala niemożliwy do zrekonstruowanie w formie pierwotnej. Obraz poprzedzający zrekonstruowany korpus pałacowy należy jednak uporządkować albo usuwając najbardziej szkodliwe zabudowania gospodarcze /na pzd.-zach./ od pałacu, albo przynajmniej ukryć je za szpalerami drzew.

### Park

Należy w miarę możliwości zrekonstruować w formie z w. XVIII.

W chwili obecnej najpilniejsze podjęcie fachowych prac konserwatorskich w odniesieniu do istniejącej części założenia i położenie kresu dotychczasowemu stanowi całkowitego zaniedbania. W ramach prac porządkowych należałoby oczyścić istniejące kanały, wyrównać i umocnić ich brzozy, oraz wyrównać zabytkowe aleje i uporządkować gęstwinę wokół stawów.

W związku z odbudową pałacu podane bytoby zrekonstruowanie układu kanałów wokół niego, o ile oczywiście przy aktualnym stanie wód nie groziłoby to znacznemu zawilgoceniu budynku.

Jest rzeczą konieczną systematyczne uzupełnianie drzewostanu, przede wszystkim przez zapełnianie luk w szpalerach dotychczas istniejących. Następnie należy otwierać aleje, co do istnienia których są przekazy z w. XVIII, lub które uwzględnił pomiar z r. 1938r. Największą trudność stanowiłoby odtworzenie linii obrzeżającej centralną część założenia parkowego, gdyż znalazłaby się ona częściowo na obszarze poza terenem szpitala.

W trakcie porządkowania głównych ciągów widokowych trzeba także w równie kopiec na pzd. skraju parku i w tym wyjątkowym wypadku

zrekonstruować na nim pawilon pseudobarekowy. Wydaje się natomiast, że pawilonu chińskiego nie ma ani podstaw, ani potrzeby zarówno odtwarzać jak markow<sup>ca</sup> przypadkowym obiektem architektury ogrodowej. To samo odnosi się do rzeźb ogrodowych i innych elementów dekoracji parku.

Odrębny problem stanowią partery przedpałacowe. W chwili obecnej najpilniejszą rzeczą jest ich uporządkowanie i wyrównanie. Gdyby były na to odpowiednie środki finansowe, można je przeprojektować w duchu francuskiego rokoka; w przeciwnym wypadku należy im nadać formę gładkich gazonów - również propagowanych przez teoretyków architektury w XVIII i stosowanych dość powszechnie w skromniejszych rezydencjach.